

GAZETA WIELKOPOLSKA

Nr 88 (10 555)
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, wtorek 18 kwietnia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

W kwietniu sesja ministrów państw Układu Warszawskiego

Zgodnie z porozumieniem, w drugiej połowie kwietnia br. odbędzie się w Sofii posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Państw-Stron Układu Warszawskiego. (PAP)

W Pradze obraduje Światowy Kongres Związków Zawodowych

Poniedziałek był drugim dniem IX Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Dyskusja potwierdza trafność wyboru głównych kierunków działania światowego ruchu związkowego, zarysowanych w projektach dwóch głównych dokumentów kongresowych: programu działania oraz powszechnej deklaracji praw związkowych.

Trybuna kongresowa jest miejscem swobodnej i szczerzej wymiany poglądów i doświadczeń. (PAP)

Spotkania parlamentarzystów Polski i Belgii

Przebywająca z wizytą w Belgii 7-osobowa delegacja Sejmu PRL, z jego marszałkiem, prezesem NK ZSL — Stanisławem Gucwą, na czele, została przyjęta 17 bm. przez przewodniczącego Senatu Roberta Vandekerckhove'a i przewodniczącego Izby Reprezentantów Edmonda Leburtona, następnie zaś spotkała się z członkami belgijskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej i jej sekcji belgijsko-polskiej.

Omawiano różne dziedziny współpracy obydwu krajów. (PAP)

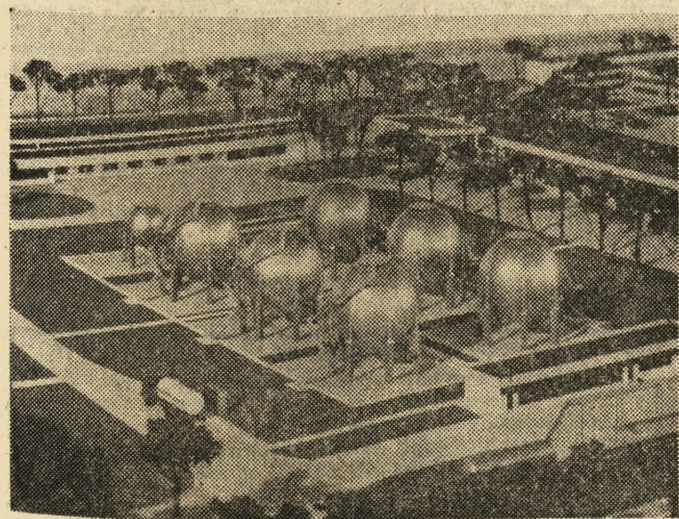
45 000 ton gazu rocznie

Rozpoczęła się budowa rozlewni w Jasiniu

Od kilku lat użytkownicy gazu płynnego propan-butan odczuwają kłopoty z terminowym napełnianiem butli. Sygnały czytelników, czekających na wymianę butli po kilka tygodni, skłoniły nas w roku ubiegłym do zajęcia się tą sprawą. Okazało się wówczas, że przyczyną kłopotów z zaopatrzeniem w gaz płynny jest zbyt mała, w stosunku do potrzeb zdolność produkcyjna rozlewni. Pisałmy, że sytuacja radykalnie się zmieni po

Fragment makiety rozlewni gazu płynnego w Jasiniu koło Swarzędza. Na pierwszym planie zbiorniki gazu.

Fot. — Archiwum



Otwarcie wystawy o martyrologii Żydów

Obchody 35 rocznicy powstania w getcie warszawskim

„Męczeństwo i walka Żydów w Europie w latach 1933—1945” — to tytuł nowej, stałej ekspozycji otwartej wczoraj w pawilonie żydowskim Państwowego Muzeum w Oświęcimiu.

Na otwarcie wystawy, która zainaugurowała obchody 35 rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim, zgromadzili się przed obozowym blokiem nr 27 — przedstawiciele OK FJN, Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, ZG ZBoWiD, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce oraz miejscowego społeczeństwa. Obecnych było wielu byłych więźniów Oświęcimia — Brzezinki i innych hitlerowskich obozów koncentracyjnych oraz komendantów.

Przybyły delegacje zagraniczne — Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego oraz

środowisk żydowskich z wielu krajów.

Uroczystość zainicjował dyrektor Państwowego Muzeum w Oświęcimiu — Kazimierz Smoleń. Następnie głos zabrał przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa — min. Janusz Wieczorek.

Nawiązując do nasilającej się w różnych latach antypolskiej propagandy i oskarżeń, rzucanych na polskie społeczeństwo w rozliczeniu wojennych losów żydostwa na terenie okupowanej Polski — mówca zaakcentował, że każdy z nas „nosi w sobie świadomość tego, czego on sam i cały naród polski dokonał i nikomu z niczego nie musimy się tłumaczyć.

W imieniu milionów ofiar II wojny światowej, w imieniu pomordowanych Polaków, Żydów, Rosjan, i obywateli innych narodowości — stwierdził minister J. Wieczorek — przyłączamy się do

światowych protestów przeciwko produkcji bomby neutronowej.

Z kolei przemawiał prezes honorowy Światowego Kongresu Żydów Nachum Goldmann, który podziękował władzom polskim za utworzenie w Oświęcimiu ekspozycji poświęconej męczeństwu i walce Żydów. Wyrażając szacunek dla narodu polskiego, który tak wiele wycierpiał w latach ostatniej wojny, mówca podkreślił, że czynić należy wszystko, aby zapewnić pokój i wolność wszystkim ludziom świata.

W imieniu światowej organizacji żydowskich bojowników, partyzantów i więźniów obozów głos zabrał przybyły z Izraela jej przewodniczący Stefan Grajek.

Otwarcie wystawy poprzedziło złożenie wieńców i kwiatów pod ścianą masowych straceń na dziedzińcu bloku 11 w Oświęcimiu. (PAP)

Wielkopolska przygotowuje się do uczczenia Święta 1 Maja

W Wielkopolsce trwają przygotowania do zbliżającego się święta klasy robotniczej — 1 Maja. W województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim powołano honorowe komitety obchodów, na których czele stanęli pierwsi sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR. W skład komitetów obchodów 1 Maja weszli weterani ruchu robotniczego, przedownicy pracy, działacze partii i stronnictw politycznych, Frontu Jedności Narodu, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Głównym akcentem Majowego Święta będą manifestacje społeczeństwa w miastach wojewódzkich. W dniach poprzedzających Święto Pracy odbędą się spotkania członków egzekutyw lub sekretariatów komitetów wojewódzkich PZPR z weteranami ruchu robotniczego oraz przedownikami pracy socjalistycznej, których nazwiska zostaną wpisane do ksiąg honorowych. We wszystkich miastach wojewódzkich zorganizowane zostaną również okolicznościowe akademie oraz koncerty poświęcone ludziom wzorowej pracy.

1 maja, po zakończeniu manifestacji, w miastach i gminach odbędą się liczne imprezy kulturalne i rozrywkowe — koncerty, widowiska, festyny, zawody sportowe i zabawy taneczne, organizowane przez zakłady produkcyjne, domy kultury, szkoły i kluby sportowe. (zr)

Po pierwszym kwartale

Czy wielkopolscy budowlani nadrobią zaległości?

Tegoroczny start budowlanych, którzy w dwóch pierwszych miesiącach nadrabiali jeszcze zaległości z 1977 roku, nie był udany. Z tej między innymi przyczyny, że w I kwartale w skali kraju wykonano zaledwie 14,5 procent planu rocznego (zamiast zakładanych 18 procent). W tym okresie wielkopolskie przedsiębiorstwa, podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa, które wnoszą osiedla w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim, wykonały w 13,5 procent zadania tegorocznego planu.

Najlepsze wyniki osiągnęło Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane, wykonując zadania roczne w 20 procentach. Również w ubiegłym roku ta załoga spisała się najlepiej, przekazując do użytku dodatkowe mieszkania. We współzawodnictwie prowadzonym przez PZB zdobyła też pierwsze miejsce za ubiegłoroczne wyniki.

Dokończenie na str. 6

E. Gierek z przyjacielską wizytą w Moskwie

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek przybył wczoraj do Moskwy z krótką przyjacielską wizytą na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR.

Na moskiewskim lotnisku Edwarda Gierka powitali: sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew, sekretarz KC KPZR Konstantin Rusakow; członek KC KPZR, minister Boris Bugajew; członek Centralnej Komisji Rewizyjnej, doradca sekretarza generalnego KC KPZR Anatolij Błatow; zastępca kierownika Wydziału KC KPZR Georgij Szachnarow oraz inne oficjalne osobistości.

Wśród witających był ambasador PRL w Związku Radzieckim Kazimierz Olszewski.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie Edwarda Gierka żegnali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR. (PAP)



Do eksponatów prezentowanych na wystawie „Secura” na terenach MTP, należą silniki okrętowe wytwarzane przez HCP, znane w całym świecie z niezawodności działania i zapewniające bezpieczeństwo statkom, na których są montowane.

Fot. — H. Kamza

Na terenach MTP

„Secura” — nauka i technika dla poprawy warunków pracy

Wśród czterech międzynarodowych salonów specjalistycznych, otwartych w niedzielę na terenach MTP, największe zainteresowanie wzbudza „Secura”, czyli międzynarodowa wystawa poświęcona ochronie człowieka w środowisku

pracy. Ekspozycję urządzono na powierzchni 14 500 m kwadratowych. Biorze w niej udział 14 państw.

Wystawie towarzyszy szereg imprez: sympozjum naukowe, przegląd filmów oraz powieści.

Dokończenie na str. 2

NIGDY BOMBY „N”!

Protest byłych więźniów obozów koncentracyjnych

Jednoznacznie i zdecydowanie demonstruje polskie społeczeństwo swe stanowisko wobec zamiarów podjęcia produkcji broni neutronowej i rozmieszczenia tej ludobójczej broni na naszym kontynencie.

Wyrażamy zdecydowany protest przeciwko broni „N”, przeciwko intensyfikacji wysiłku zbrojnego, chcemy żyć w atmosferze bezpieczeństwa, przyjaźni i współpracy między narodami — głoszą rezolucje i apele podejmowane przez ludzi pracy naszego kraju na wiecach i zgromadzeniach.

Wczoraj w Poznaniu z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej i Dnia Kombatanta odbyło się spotkanie byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych z członkami Prezydium Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu. W czasie spotkania mówiono o umiłowaniu pokoju

ju i bolesnych doświadczeniach naszego narodu w minioniej wojnie oraz o wzmożeniu wysiłków w walce o życie i przyszłość kraju.

Zasłużeni zbrodniccy: Edmund Francuszkiewicz z Rakoniewic i Tadeusz Namysł z Poznania otrzymali Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Ponadto wręczono sześć pamiątkowych medali.

Do głosu protestu i oburzenia światowej opinii publicznej przeciwko broni neutronowej przyłączyli się uczestnicy wczorajszego spotkania, byli więźniowie hitlerowskich obozów zagłady, uchwalając rezolucję, w której czytamy:

„Przekonani, że zwolennikami broni neutronowej są tylko zdeklarowani przeciwnicy pokojowego współistnienia i dalszego wprowadzania w życie uchwał konferencji w Helsinkach, łączymy nasze głosy protestu z głosami wszystkich uczciwych ludzi, apelując o wytrwanie w walce przeciwko produkcji broni neutronowej”. (bz)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Amb. J. Czapla u M. Desai'a
Premier Indii — M. Desai przyjął wczoraj ambasadora PRL w Indiach J. Czaplę. W rozmowie poruszono sprawy dalszego wszechstronnego rozwoju stosunków polsko-indyjskich.

Współpraca SED — DKP
Na wzrastającą odpowiedzialność partii komunistycznych w walce o pokój, demokrację i socjalizm wskazali na wczorajszym spotkaniu w stolicy NRD Berlinie, sekretarz generalny KC SED — E. Honecker i przewodniczący Zachodniemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) — H. Mies. W toku przyjacielskiej wymiany poglądów E. Honecker i H. Mies podkreślili ścisłe związki SED i DKP z Komunistyczną Partią

Związku Radzieckiego oraz wyrażili chęć dalszego rozwijania i umacniania stosunków między SED a DKP.

O obronę praw człowieka
„Kongres w Obronie Republiki”, który zakończył obrady w Hanowerze, zapoczął od związków zawodowych liberałów, chrześcijan i socjalistów demokratycznych, aby utworzyli w RFN ruch obrony praw człowieka.

Wiec przed Białym Domem
W niedzielę przed Białym Domem odbyła się demonstracja około 15 000 Amerykanów greckiego pochodzenia, którzy zjechali się z całego kraju, by zaprotestować przeciwko planom administracji prezydenta Cartera uchylecia nałożonego przed kilku laty embarga

na dostawy broni amerykańskiej do Turcji.

Prowokacja neohitlerowców
Okolo 2000 mieszkańców Getyni (RFN), działacze związkowych, robotników miejscowych fabryk, studentów i uczniów szkół średnich zorganizowali demonstrację protestacyjną przeciwko prowokacjom neohitlerowców w RFN.

Spotkanie muzyków
W Związku Kompozytorów ZSRR w Moskwie rozpoczęło się wczoraj dwudniowe spotkanie muzyków polskich i radzieckich. Tematem narady są aktualne problemy muzyki współczesnej. Spotkanie odbywa się w ramach III Festiwalu Muzyki Polskiej, zorganizowanego w wielu miastach radzieckich.

od GŁOSU

Zarzucają nam pewne koła zachodnie — określone oblicza i tendencje — że w Polsce nie szanuje się praw człowieka. Jakich praw? Żeby żyć wolnym, rozwijać własną osobowość, mieć zawsze za pewnika pracę? Te podstawowe prawa są dla nas oczywiste, bo głęboko osadzone w naszej 34-letniej ludowej państwowości. Przeciwnicy mają swoje cele, żeby jątrzyć, my natomiast mamy argumenty. Dostarcza takich argumentów choćby obecna międzynarodowa poznańska impreza — „Secura”. Oto kraj nasz prezentuje swój dorobek na specjalistycznej wystawie, poświęconej realizacji prawa człowieka do bezpiecznego wykonywania zawodu. System ochrony pracy w PRL, jest ponadto przedmiotem naukowych rozważań specjalistów z wielu krajów: dzielimy się doświadczeniem, prezentujemy dokonania, przedstawiamy autentyczną troskę państwa o warunki pracy ludności.

Praktycznym dowodem na to jest zarazem handlowa część „Secury”. Tu się kupuje i sprzedaje jako towar — urządzenia, środki, całe systemy zabezpieczenia produkcyjnej działalności człowieka. W tej dziedzinie nie tylko mamy co sprzedawać, ale chcemy nadal dużo kupować. Właśnie w tym celu powołaliśmy „Securę” do życia przed trzema laty.

Sam fakt, że to właśnie Polska jest inicjatorem i gospodarzem imprezy międzynarodowej, poświęconej ochronie człowieka w środowisku pracy, jest dowodem pośzanowania jego praw w naszym kraju. Sami zresztą realizujemy hasło „dla ludzi i przez ludzi” i ta rzeczywistość techniczna z polskiej ekspozycji na „Securze”.

ZS

WPK za izolacją polityczną i moralną terrorystów

Włoska chadecja: uratować życie A. Moro bez ustępstw wobec porywaczy

Po ostatnim komunikacie „czerwonych brzyd” ogłaszającym „wyrok śmierci” na Aldo Moro, Włochy od kilku dni żyją w pełnym napięciu wyczekiwaniu na finał tragedii, która jak powszechnie się uważa, wkroczyła w swą ostateczną, najbardziej dramatyczną fazę. Jej wynik jest jednak niepewny, podobnie jak trudne do wyjaśnienia są motywy, które skłoniły terrorystów do nagłego zakończenia „procesu” Aldo Moro i ogłoszenia makabrycznego wyroku. Władze śledcze nie wykluczają, że jakiś nowy i nieprzewidywany fakt mógł zmusić porywaczy do zmiany planów.

Wśród różnych hipotez wymieniana się także tę najbardziej tragiczną, według której przewodniczący DC mógł już postradać życie, np. wskutek nieprzewidywanego „wypadku” w „więzieniu” terrorystów, gdzie znajduje się od 82 dni. Z drugiej strony nie wyklucza się, że terrorysty, wokół których coraz bardziej zaciska się żelazny pierścień obławy policyjnej, postanowili pociągnąć za sobą swą zbrodnią rozgrywkę z Chadecją i rządem włoskim wobec fiaszka ich pierwotnego planu: uzyskania od Moro, a następnie rozpuszczenia „rewelacji”, które

mogłyby wstrząsnąć opinią publiczną i negatywnie wpłynąć na obecne procesy polityczne we Włoszech. Wreszcie, za prawdopodobną uważa się też hipotezę, iż terrorysty postanowili wywrzeć ostatnią, maksymalną presję na rodzinę Aldo Moro, a za jej pośrednictwem na Chadecję i rząd, w celu podyktowania swoich warunków uwolnienia więźnia.

Partia Demokracji Chrześcijańskiej, po nadzwyczajnej naradzie swego kierownictwa w niedzielę, ponownie wykluczyła możliwość pertraktacji z porywaczami, podkreślając jednak, że nie zamierza zaniechać żadnych wysiłków w celu uratowania życia Aldo Moro. Zastępca sekretarza politycznego DC — Giovanni Galloni stwierdził, iż „życie to trzeba uratować wszelkimi możliwymi, zgodnymi z prawem środkami”.

Koła DC dały wczoraj do zrozumienia, iż uważają za możliwą interwencję jakiejś „międzynarodowej organizacji charytatywnej” (nie wyklucza się ewentualnie kroków Waikam), która skierowałaby do porywaczy apel o uwolnienie Moro, mający charakter „czysto humanitarny”.

*

Wczoraj rozpoczęło się plenium

KC Włoskiej Partii Komunistycznej, poświęcone zadaniom komunistów w walce o obronę demokracji oraz o pełną i szybką realizację ustalonego przez pięć partii włoskich programu, będącego podstawą działalności obecnego rządu.

Referat wprowadzający na plenium wygłosił członek Sekretariatu KC WPK Paolo Bufalini. Nawołując do ostatnich dramatycznych wydarzeń we Włoszech podkreślił on, że terrorysty, porywając Moro pragnęli uderzyć w czło wieka, który był architektem ważnego zwrotu w polityce włoskiej, charakteryzującego się wejściem partii komunistycznej do większości parlamentarnej.

Bufalini podkreślił konieczność zachowania niezłomnej i zdecydowanej postawy wobec prowokacji i szantażu terrorystów. Należy doprowadzić do politycznej i moralnej izolacji terrorystów — powiedział.

*

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim wystosował w poniedziałek nowy apel do sprawców uprowadzenia Aldo Moro o jak naj szybsze jego uwolnienie. Jak oświadczył w Nowym Jorku rzecznik Waldheima, sekretarz generalny jest szczególnie zaniepokojony ostatnim komunikatem „czerwonych brzyd”, w którym ogłoszono, że Aldo Moro został „skazany na śmierć”. (PAP)

Powietrze — to życie

Mówi uczestnik „Secury” — prof. M. P. Kalinuszkin

Delegacji specjalistów radzieckich, uczestniczących w „Securze” przewodniczy profesor dr Michaił Pawłowicz Kalinuszkin. Jest on pracownikiem naukowym Instytutu Technologicznego w Moskwie, konsultantem kolegium redakcyjnego moskiewskiej gazety „Trud”. Profesora Kalinuszkin, który jest specjalistą w zakresie ochrony środowiska powietrznego, poprosiliśmy o wypowiedź na temat „Secury”.

— Ochrona człowieka w środowisku pracy jest nie tylko problemem technicznym i ekonomicznym, lecz przede wszystkim — politycznym. Nie człowiek dla przemysłu, tylko przemysł dla człowieka. To jest ogromne zadanie: stworzyć takie warunki pracy, które zapewnią zdrowie i dobre samopoczucie całego. Konsekwencją tych działań będą także lepsze wyniki ekonomiczne.

W „Securze” uczestniczę po raz drugi; w porównaniu do imprezy w roku 1975, ta obecna ma ogromny rozmach i jest wydatnym, które przyciąga specjalistów z wielu krajów. „Secura” jest bardzo dobrze przygotowana i jestem przekonany, że przyniesie znaczne rezultaty. Mam tylko jedno zastrzeżenie — nie doświadczyłem szeroko zaprezentowanego problemu znaczenia powietrza dla człowieka. Oczywiście, na dobre samopoczucie składa się szereg czynników, jak natężenie hałasu, wibracja, światło, odpowiednia odzież i wyżywienie, ale sprawą najważniejszą jest powietrze. Jaki organizm człowieka przyjmuje w ciągu doby około 3 kilogramy pokarmu i napojów, to przez płuca przechodzi 15 kilogramów powietrza. My tak do niego przywykliśmy, że zapominamy, jak spełnia rolę. A przecież powietrze to życie.

Najważniejszym środkiem poprawy warunków pracy w przemyśle jest więc wentylacja. W jednej z dużych fabryk w Moskwie, po założeniu nowoczesnego, zautomatyzowanego systemu wentylacyjnego, przeprowadzono badania, w których brałem udział. Okazało się, że wydajność pracy zwiększyła się tam o 10 procent, absencja chorobowa zmalała o 10 procent, zmniejszyły się także — również o 10 procent — braki produkcyjne. Dlatego coraz większą wagę przykładamy w naszym przemyśle do wentylacji. Podobnie zresztą — do wszelkich środków poprawy warunków pracy. (gra)

„Secura” — nauka i technika dla poprawy warunków pracy

Dokończenie ze str. 1

kaz wydawnictw i plakatów. Całe to przedsięwzięcie spotyka się z uznaniem Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie o czym świadczy m. in. udział w „Securze” dyrektora generalnego tej organizacji Francisca Blancharda.

Do spraw bhp i warunków pracy w ogóle przywiązują się w naszym kraju dużą wagę. W ostatnim pięcioleciu na inwestycje związane z bhp wydano na przykład 120 miliardów złotych. Od 1 lipca ubiegłego roku obowiązują u nas znacznie zaostrzone normy do tyczące np. dopuszczalnych stężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w zakładach pracy.

W poszczególnych przedsiębiorstwach stosuje się formę trójstopniowej kontroli warunków pracy, w której oprócz inspektorów pracy CRZZ, bierze udział aktyw zakładowy. Nadal jeszcze istnieje szereg problemów z zakresu bhp, których nie rozwiązano do końca. Notuje się wiele przypadków chorób zawodowych, wywołanych hałasem, wibracją i zapyleniem. Nad ich usunięciem pracują jednostki podległe Ministerstwu Pracy i Spraw Socjalnych, Centralny Instytut Ochrony Pracy oraz liczne ośrodki badawcze i przemysłowa służba zdrowia. Celem organizatorów imprezy handlowej, jak i sympozjum naukowego „Secura” jest wymiana doświadczeń oraz dokonanie zakupów sprzętu służącego poprawie warunków bhp w zakładach pracy w naszym kraju.

Przy okazji pobytu w Poznaniu specjaliści z całego świata zapoznają się ze stanem bhp oraz warunkami pracy w województwie poznańskim. Ostatnio w Poznaniu przeprowadzono społeczny przegląd wszystkich zakładów pracy, zorganizowano wojewódzką olimpiadę wiedzy o bhp; marzec był w województwie miesiącem racjonalizacji w zakresie poprawy bhp w zakładach pracy. Tematyką zainteresowano również młodzież, czego wynikiem jest wystawa rysunków pt. „Zakład pracy moich rodziców”, otwarta w holu Urzędu Wojewódzkiego.

Ekspozycja polskiej techniki służącej ochronie warunków pracy jest bogata i obejmuje szereg urządzeń wytwarzanych w licznych przedsiębiorstwach gospodarczych. Na przykład „Klimawent” przedstawia zestawy wentylatorów przemysłowych, „Polam” elektrofiltry dla energetyki „Uniprot” urządzenia klimatyzacyjne dla zakładów włókienniczych, „Ponar” bezpieczne tokarki numerycznie sterowane, a „Bu-

mar” kabinę lekkiego żurawia, które stworzone komfortowe warunki pracy. Zainteresowanie specjalistów wzbudza zwłaszcza zestaw urządzeń stosowanych do ochrony zdrowia i poprawy bezpieczeństwa pracy górników. W tej dziedzinie Polska jest czołowym producentem światowym. W pawilonie IIC prezentowane jest m. in. kabina ratownicza i ewakuacji ludzi przez podziemne otwory wiertnicze.

Obok szerokiej oferty producentów z krajów RWPG, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Węgier i ZSRR szereg specjalistycznych urządzeń wystawiają producenci krajów kapitalistycznych: Austrii, Belgii, Danii, Finlandii, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii.

*

Wczoraj w siedzibie Zarządu MTP rozpoczęło się seminarium na temat zasad form kooperacji przemysłowej w Polsce, zorganizowane przez Polsko-Polonijną Izbę Przemysłowo-Handlową „Inter-Polcon”. Towarzyszą mu spotkania branżowe producentów i handlowców w celu zaprezentowania polonijnym kontrahentom propozycji w zakresie kooperacji przemysłowej w Polsce i za granicą. (map)

(len)

Spotkanie byłych nauczycieli spod znaku „Rodła”

Dorobkowi szkolnictwa polskiego w Niemczech, poświęcone było odbywające się wczoraj w Warszawie w siedzibie Związku Nauczycielstwa Polskiego, spotkanie byłych nauczycieli spod znaku „Rodła”, zorganizowane przy współudziale ZBoWiD. (PAP)

Na XVIII Poznańskiej Wiosnie Muzycznej

Dwa dni pod znakiem orkiestry J. Maksymiuka

Znaczącym wydarzeniem artystycznym, a zarazem wielką atrakcją dla poznańskich publiczności są występy na XVIII Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej, Pol. skiej Orkiestry Kameralnej pod batutą Jerzego Maksymiuka. Pierwszy od był się wczoraj wieczorem w auli UAM — w drugim dniu „Poznańskiej Wiosny Muzycznej”. Stuchacze podziwiali mistrzowską interpretację utworów H. M. Góreckiego, Z. Bujarskiego, szefa zespołu — „Impromptu II” oraz W. Lutosławskiego.

Drugie muzyczne spotkanie z tym sławnym w świecie ze społem nastąpi dzisiaj (o godz. 19.30 — także w auli uniwersyteckiej); w ramach imprez towarzyszących kameraliści



J. Maksymiuka przedstawiają solistami: Wandą Wilkomirską i Zbigniewem Czapczyńskim (skrzypce), „swoją specjalność” — dzieła mistrzów baroku — J. S. Bacha, G. F. Haendla i A. Vivaldiego.

Inny wczorajszymi koncert „Wiosny” przyniósł wykonanie utworów T. Paciorekiewicza, H. M. Góreckiego, J. Łuciuka, W. Rudzińskiego, E. Synowicza i Z. Rudzińskiego.

Program dzisiejszy przewiduje, poza występem Polskiej Orkiestry Kameralnej, dwa koncerty kameralne: popołudniowy (w sali PWSM) z udziałem m. in. Jerzego Sulikowskiego, Marka Mielieckiego i Jerzego Artysa oraz — nocny (w auli UAM) — z muzyką awangardową. Na nim — propozycje J. Rychlika, A. Walacińskiego, M. Ptaszyńskiej i B. Schaeffera.

Także tego dnia rozpoczynają trzydniowe obrady uczestnicy seminarium poświęconego analizie i interpretacji muzyki XX wieku. (wig)

Naszą recenzję z inauguracyjnego koncertu „Wiosny” za mieszczymy na str. 4.

200 ofiar tornada

Według ogłoszonego wczoraj w Delhi raportu policji, w wyniku trzęsienia ziemi, w wyniku którego śmierć poniosło co najmniej 200 osób. Dotychczas z gruzów ponad 700 zniszczonych domów wydobyto ciała 100 śmiertelnych ofiar huraganu. Dokładna liczba rannych nie jest znana. (PAP)

W kole ZBoWiD w Krzykosach

Do wczorajszej informacji o powstaniu koła ZBoWiD w gminie Krzykosy zakradł się błąd w imieniu sekretarza ZW ZBoWiD w Poznaniu. W zebrań konstytucyjnym uczestniczył Stefan Majcherek. Przepraszamy. (—)

W Berlinie Zachodnim

Nowy zamach na kolej NRD

Agencja ADN pisze o nowym zamachu na kolej NRD. S-Bahn, przechodząca przez terytorium Berlina Zachodniego. W sobotę wieczorem nieznanymi sprawcy rzucili na wagon tej kolei bombę zapalającą. Pożar ugaszono, ale straty materialne są znaczne. Agencja prasowa przypominia, że jest to już 3 zamach tego rodzaju w ciągu ostatnich 3 tygodni.

Prokuratura Generalna NRD zwróciła się do Prokuratury Berlina Zachodniego o podjęcie energicznych kroków w celu położenia kresu tym zamachom. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna plus 12 stopni, minimalna około 0 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu, Koninie i Lesznie plus 6 stopni, w Pile i Poznaniu plus 8 stopni; ciśnienie 756,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

KRONIKA DNIA

DOKUMENTY XI PLENUM KC PZPR W EDYCJI KSIĄŻKOWEJ

W książkowej edycji ukazały się nakładem „Książki i Wiedzy” podstawowe dokumenty i materiały XI Plenum KC PZPR, które obradowało 17 marca br. w Warszawie. Publikacja przynosi tekst przemówienia i sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka: „O dalszą konsekwentną realizację programu rozwoju rolnictwa i poprawy wyżywienia narodu”. W książce zawarto również omówienie dyskusji oraz tekst uchwały przyjętej przez XI Plenum KC PZPR. (PAP)

WYDOBYCIE PALIW STAŁYCH A OCHRONA ŚRODOWISKA

W Warszawie rozpoczęła się wczoraj 5-dniowa narada ekspertów na temat środowiskowych aspektów wydobycia, transportu, przetwarzania i użycia paliw stałych, zorganizowana przez resort administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska oraz UNEP (Program Ochrony Środowiska ONZ).

NIEZWYKŁY REMONT „KASPROWEGO WIERCHU”

Wczoraj gdańska stocznia remontowa zakończyła skomplikowaną operację remontową, której obiektem był jeden z naszych największych tankowców „Kasprowy Wierch”. Naprawę przeprowadzono na morzu w odległości 10 mil od brzegu. Statek, wiozący z Portu Perskiej do Gdańska 120 000 ton ropy doznał rzadko zdarzającej się awarii rury — skraplacza turbiny głównej. Został unieruchomiony, a poniżej turbina główna napędza również m. in. urządzenia kotłowe, cumownice i przeladunkowe, to systemy te uległy także unieruchomieniu. Jednostek tej wielkości żadna z naszych stoczni remontowych nie może przyjąć. W tej sytuacji zdecydowano się na przeprowadzenie tak poważnej operacji remontowej na morzu. Na statek zaokrętowana została 10-osobowa ekipa gdańskiej stoczni remontowej i pracowała tam przez dwa tygodnie po kilkanaście godzin na dobę. (PAP)

Telefony

Wczoraj o godz. 5.15 na drodze Tomicki — Skrzynki w Poznaniu motocykl „WSK” zderzył się (motocyklista był pijany) z „Fiatem” 126p. 24-letnia pasażerka motocykla została ranna.

O godz. 10.10 w Lednigórze (gmina Żubowo) „Zuk” potrącił wyjeżdżającą za samochodem 50-letnią rowerzystkę. Ranną przewieziono do szpitala w Gnieźnie.

O godz. 14.45 w Poznaniu na ul. Zamenhofa na wysokości domów studenckich motorower uderzył w tył „Tarpana”. Motorowerzysta w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala im. Strusis.

O godz. 15.30 w Poznaniu na skrzyżowaniu Puławskiej i al. Wielkopolskiej „Fiat” 126p nie udzielił pierwszeństwa przejazdu „Jelczowi”. W wyniku zderzenia kierowca „Fiata” został ranny.

O godz. 16.05 w Miejskichach gmina Duszniki w Poznaniu 1,5-letni chłopiec dostał się pod koła przyczepy i poniósł śmierć na miejscu.

Do szpitala im. Strusia zawieziono 7-letnią dziewczynkę, która o godz. 16.35 na ul. Głogowskiej (koło poczty) wbiegła na jezdnię i dostała się pod koła „Trabanta”.

O godz. 17.15 na ulicy Obornickiej w Poznaniu koło DS „Jagienka” za samochodem wybiegła prosto pod autobus „88” 8-letnia dziewczynka. Z urazami głowy i ośrobnymi obrażeniami została przewieziona do szpitala im. Strusia. (bran)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Szmowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 762

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Pracownicy: wplaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumery: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028 J-10

ONI TO POTRAFIĄ

Oko w głąb ziemi

Rekord padł w mroźny, lutowy dzień. Jest to osiągnięcie, jakiego dotychczas nie notowano w polskim wiertnictwie przy zastosowaniu tak dużych średnic rur. Tego wyczynu dokonali wiernicy z Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu w Pile na wiertni kierowanej przez Gerarda Bartnickiego, który od 24 lat związany jest z tym trudnym zawodem.

Jak do tego doszło?

Warunkiem osiągnięcia rekordu jest właśnie zapuszczenie rur na odpowiednią głębokość. Z uwagi na to, że ciężar tak dużej kolumny rur wynosi kilkaset ton, trzeba było zmontować urządzenie wiertnicze o nie stosownym w Polsce udźwigu roboczym. Górniczy nazywają je „hakiem”. W Polsce produkuje się urządzenia wiertnicze pozwalające utrzymać na „haku” ciężar około 200 ton, co automatycznie ograniczało dotychczas zasięg wiercenia. W związku z tym sprowadzono z Rumunii wiertnię. Urządzenie to ma udźwig roboczy 320 ton i zasięg wiercenia znacznie większy.

Charakterystyczną cechą tego urządzenia wiertniczego jest nowe, dwukrotnie wyższe od polskich rozwiązanie podbudowy wieży, które umożliwiło montaż pełnego kompletu głowicy przeciwybuchowych, zabezpieczających przed nieopanowanym wypływem z otworu wiertniczego. Jest to krótka charakterystyka urządzenia, która pozwala uzmysłowić sobie ogrom trudności w wykonaniu trudnej operacji zapuszczenia rur.

— Nie przyszło to nam łatwo — stwierdza Gerard Bartnicki. — Projekt wiercenia nie przewidywał większych kłopotów na tych głęboko-

ściach. Tymczasem natura sprawiła nam kilka niespodzianek. Okazało się, że warunki geologiczne są bardzo trudne. W pewnym momencie stwierdziliśmy odchylenie w normalnej pracy wiertni. Zanim temu zapobiegliśmy, zdążyło nam „ucieć” kilka tysięcy metrów sześciennych płuczek — specjalnie obrabianej o dużej struktury wiążącej. Takie przypadki zdarzały się nam trzykrotnie. Powstają one na skutek szczelin przy otworze. Nie dość, że ucieka bezcenna płuczka, występują wtedy także odchylenia od pionu wierconego otworu. Rzecz w tym, żeby w takim krytycznym momencie wyciągać możliwie szybko rury i powtarzać jeszcze raz te same działania.

Pracują wtedy wszyscy, aby wspólny trud nie poszedł na marne. Na uznanie zapracowała cała załoga wiertni z długoletnimi wiertaczami Franciszkiem Tumidajewiczem, Stanisławem Selakiem, Janem Krawczykiem i Władysławem Żmigrodzkiem. Poza majstrami na szczególne wyróżnienie zasłużyli także mechanicy: Marian Kopczyk, Marian Sliwa i Józef Wójcik oraz tak zwani pomocnicy pierwsi Franciszek Zwoleńnik i Edward Paluch. Oni wiodą prym wśród ponad 40-osobowej załogi.

Sporo czasu trwały zmagania pilskich wiertników z przeciwnościami natury, zanim kolumna rur stanęła na odpowiednim gruncie. Od tego momentu zaczęła się mniej dramatyczna praca. Obecnie każda z czterech tu pracujących brygad współzawodniczy o jak najlepszą „metrowkę”. Raz jest lepsze, raz gorsze podłoże. Systematycznie z dnia na dzień przybiera jednak głębokość. Załoga wiertni staje przed szansą pobicia kolejnego rekordu wiercenia. Zamierzają teraz wyznaczyć „tabelę” dotychczasowy rekord, który jest również dziełem pilskich wiertników.

Czy będzie łatwo to osiągnąć? Chyba nie. Potwierdza to również zastępca dyrektora Przedsiębiorstwa Poszukiwań

Nafty i Gazu w Pile — Jan Wyderka.

— Wiele sam pracowałem na wiertniach — mówi. — Stąd też sprawy wiertników nie są mi obce. To ciężka i odpowiedzialna praca. Utrzymują się w tym zawodzie tylko najlepsi, specjaliści najwyższej klasy, gotowi do poświęceń, z dala od rodzin, bez oglądania się na skwar lata, jesienne szarugi czy też mroźne zawieje. Dodatkowym utrudnieniem ich pracy jest hałas, wibracja i zanieczyszczenia płuczką. Podobnie jest także na tej rekordowej wiertni. Myślę, że bez zaangażowania ludzi nie można by osiągnąć tego i innych sukcesów.

Mimo, że wiertnikom stawa się z roku na rok lepsze warunki pracy i socjalno-bytowe, fluktuacja jest bardzo duża. W skali roku sięga czasem 50 procent załogi wiertni. Jednak wszystkich przeciwności, nawet na tak wysokim stopniu rozwoju techniki, nie da się usunąć.

Czy w tych warunkach możliwe są wyczyny na najwyższym poziomie? Tak. Potwierdziła to załoga wiertni. Myślę, że również pomyślnie zakończy się zaplanowane pobicie polskiego rekordu głębokości wiercenia. Na tę załogę można liczyć, tym bardziej, że najtrudniejsze chwile ma ona już za sobą.

Z kilku pięter wieży wiertniczej rozciąga się na okolicę wspaniały widok. Bryzgi brunatnej płuczki pokrywają ogorzałe twarze, ubrania ochronne wiertników. W kilku kilometrową otchłań opada powoli kolejny świder. Wydobytą rdzeń wędruje do polowego biura. Kryje w sobie tajemnicę głębi ziemi. Świder zaczyna ponownie wiercić. Tu, na wieży można poznać wszystkie tajemnice poszukiwań czy skarbów ziemi — technikę „zapuszczania oka” na nieosiągalne dotąd głębokości. To, co dla mnie jest rewelacją, dla nich jest chlebem powszednim.

WŁADYSŁAW WRZĄSK

Na warsztacie twórców

Emil Wesołowski: — Asystuję obecnie w przygotowaniu nowej — przewidzianej na 28 maja — premiery Polskiego Teatru Tańca. Będzie to przedstawienie do muzyki Bacha, Kodaly'a, i Schoenberga realizowane przez choreografów węgierskich z zespołu baletowego w Pecs — Sandora Tonda i Imre Ecker. Będą również tańczyli w tym przedstawieniu. Rozpoczęliśmy cykl spektakli

w Operze Poznańskiej, w której także występuje. W czerwcu oczekuje Balet Poznański 9 przedstawień na scenie Teatru Wielkiego w Warszawie.

Jan Astriab: — Podczas inauguracyjnego koncertu XVIII Poznańskiej Wiosny Muzycznej została wykonana po raz pierwszy, przez zespół filharmoników poznańskich pod batutą Renarda Czajkowskiego, „Elegia” na orkiestrę symfoniczną. Ukończyłem niedawno cykl pieśni na sopran i zespół kameralny, między innymi do tekstów Różewicza. (wig)

Lekarz osiedlowy — „nasz lekarz”

Jeden — choćby najlepszy, najbardziej doświadczony internista nie jest w stanie ogarnąć wszystkich problemów medycznych i nie załatpi specjalisty. Ale, o paradoksie, w miarę rozwoju „waskich” specjalności lekarskich i postępu medycyny w ogóle, chcielibyśmy mieć jednego, „swojego” lekarza, do którego można pójść z każdą dolegliwością, poskarżyć się na różne bóle i kłopoty — koś w rodzaju lekarza domowego.

Czy pragnienie to jest realne, czy w naszym systemie służby zdrowia, powszechnie dostępnej i bezpłatnej, można mówić o lekarzu domowym dla każdego, w sytuacji, kiedy lekarzy wciąż jest za mało, a przybyło kilka milionów pacjentów — mieszkańców wsi? Model dawnego lekarza domowego jest nierealny i nie o to przecież chodzi. Myśli się jednak o tym, żeby w maksymalnym stopniu zbliżyć lekarza do środowiska pracy, do pacjentów — zarówno poprzez miejsce zamieszkania,

jak i miejsce pracy. Takim lekarzem ma być lekarz osiedlowy.

W kilku miejscowościach, między innymi na warszawskiej Sadybie, w Białolecie i w Lublinie, wprowadzono funkcję lekarza osiedlowego. W pierwotnym założeniu miał to być właśnie lekarz domowy, osiadający o każdej niemal porze dnia i nocy. Przyjmował u siebie w mieszkaniu — koniecznie w małym, przeznaczonym na gabinet, pokoju. Środowisko przyjęło pomysł z aprobatą, w praktyce było różnie. Niektórzy lekarze nie wytrzymali nerwowo nieustannego dyżurności, nieprzespanych nocy, nie mieli chwili czasu dla siebie. Ich gotowość niesienia pomocy była przez mieszkańców osiedla wykorzystywana niejednokrotnie do granic wytrzymałości. Lekarz też jest człowiekiem, następowało załamanie, czasem rezy-

gnacja. Rezultat — zmieniając pracę, a środowisko traciło mieszkańca dla lekarza osiedlowego.

Nie wszyscy lekarze załamują się, ale przynajmniej trzeba, że łączenie mieszkania z gabinetem lekarskim, jak to potwierdził eksperyment, nie zdaje egzaminu. Forsuje się drugą koncepcję — spóldzielnia mieszkaniowa przydzieli na parterze pomieszczenie na gabinet osiedlowy, odpowiednio wyposażony, a lekarz będzie mieszkał albo piętro wyżej, albo w sąsiednim bloku. Nikt nie jest Judymem, nie sposób wytrzymać nadmierne go obciążenia pracą. Pomysł utworzenia gabinetu lekarza osiedlowego uwzględnił — o bok lekarza internisty — pediatrę i stomatologa.

Taki gabinet nie zapewni pełnej opieki zdrowotnej i dla tego też w środku dużego osie-

OD NAS ZALEŻY

— Postęp w agrotechnice nakłada na gminne spółdzielnie nowe obowiązki: musimy pracować szybciej i sprawniej. Na przykład dzięki komijnowaniu zbóż szybciej kończą się żniwa i prędzej spływa ziarno do magazynów. Od nas zależy, aby odbiór plodów rolnych odbywał się bez zahałowań. Niejednokrotnie zmusza to nas do poczynienia nowych inwestycji. Mamy już przestronne magazyny, zainstalowaliśmy kosze zyspowe do odbioru zbóż luzem z hydrauliczną wywrotką a także wagę, na którą mogą wjechać z ładunkiem ciężkie „Jelcze”.

Ostatnio zbudowaliśmy wielkie silosy do surowca dla własnej młyniarki psz. Produkcujemy pasze treściwe nie

tylko na potrzeby gminy, bo w niektóre asortymenty, jak dla trzody czy drobiu, zaopatrujemy całe województwo.

Przy obecnych niedoborach nawozowych dużą uwagę zwracamy na prawidłowy, zgodny z potrzebami ich rozdział. Prowadzimy rejestr, co rolnicy w naszej gminie uprawiają i ile jakich nawozów im trzeba. Od nas zależy sprawiedliwy podział środków produkcji i opału w taki sposób, aby zapobiec spekulacji i marnotrawstwu. Unikaliśmy niepotrzebnych kolejek przed magazynami, gdyż o nadejściu transportu potrzebnych towarów powiadamy rolników poprzez wiejskich przodowników konfrakcji. Wprowadziliśmy rejonizację i kolejność wydawania przydziałów. Nie ma więc tłoku i dodatkowego zderzenia nerwowania.

Mówił JANUARY SZUMIŁOWSKI, wiceprezes ds. spraw obrotu rolnego Gmin

nej Spółdzielni w Strzałkowie, woj. konińskie. (zd)



Fot. — H. Kamza

Przed sezonem

Poradnik dla turysty w Bułgarii

Wszystko wskazuje na to, że Bułgaria będzie gościła w tym roku ponad pół miliona polskich turystów. Z tej liczby — prawie 450 000 Polaków spędzi w tym kraju urlop. Pozostali — przejadą tędy tranzytem, często zresztą również połączonym z krótkim pobytom w Bułgarii.

Z myślą o urlopowiczach zeбраłem trochę podstawowych informacji w Państwowym Komitecie Turystyki LRB oraz w polskim ośrodku informacji turystycznej w Sofii.

Turystyka zorganizowana: — tę formę wyjazdu do Bułgarii polecam najbardziej. Wprawdzie wycieczki są dość drogie, ale za to turysta nie musi się troszczyć o noclegi, o wyżywienie itp. oraz może cały czas pobytu poświęcić na prawdziwy wypoczynek. W tym roku polskie biura podróży dysponują w każdym turkusie 10 500 łózkami w hotelach 1 i 2 kategorii — m. in. w Słonecznym Brzegu, Złoty Piasek, Drużbie i Albenie. Oznacza to, że łącznie z wypoczynku zorganizowanego skorzysta około 90 000 Polaków. Dla nich będzie to prawie na pewno wypoczynek udany. A dla pozostałych?

Turystyka indywidualna: — tu prognozy są nieco mniej optymistyczne, choć znaczna część spośród prawie 350 000 turystów indywidualnych z Polski również może po pobycie w Bułgarii wyjechać zadowolona. Będą to przede wszystkim ci, którzy w polskich biurach podróży opłacą sobie z góry noclegi w Bułgarii. Korzyść dodatkowa, bo płaci się w złotych, a kwatery dla cudzoziemców — to reguła — muszą być pierwszej kategorii.

Ceny: — jak mnie zapewnił w głównej dyrekcji Państwowego Komitetu Turystyki

ki, ceny hoteli, kwatery prywatnych i kempingów nie ulegną w tym roku podwyżkom. Jeśli chodzi o ceny hoteli i moteli, to te wahają się od ok. 6 do 44 lewów za dobę od osoby, zaś łóżko w kwatery prywatnej kosztuje ponad 2,50 lewa. Podaję także ceny niektórych artykułów żywnościowych: chleb — od 0,26 do 0,44 lewa, 1 kg masła — 4,24 lewa, 1 kg sera żółtego — od 2,60 do 3,60 lewa, zaś sera białego — od 1,80 do 2,50 lewa, jajko — 0,10 lewa, 1 litr mleka — 0,30 lewa, mięso — do 4,20 lewa za 1 kg, zaś wędliny — od 2 do 12 lewa za 1 kg. W restauracji pierwszej kategorii typowe (raczej lekkie) śniadanie kosztuje ok. 1,5 lewa, zaś za obiad i kolację (ale bez napoi alkoholowych) zapłacić trzeba od 2 do 4 lewów. W lokalach samobsługowych ceny są mniej więcej o jedną trzecią niższe.

Zaopatrzenie: — Komitet Turystyki i resortu handlu wewnętrznego zapowiadają, że podstawowych artykułów żywnościowych z pewnością nie będzie brakować. W ubiegłym roku turyści zaopatrujący się indywidualnie mieli jednak sporo kłopotów. Nagminnie było m. in. zawyżanie cen przez nieuczciwych sprzedawców i kelników. Dotyczy to zwłaszcza sklepików przy kempingach. Podobno w tym roku cenniki w kioskach i jadłospisy w restauracjach mają być ostrzejsze sprawdzane przez społeczne służby kontroli, a na kempingach powinien zapanować porządek, bowiem „Bałkanurist” nosi się z zamiarem utworzenia własnej służby porządkowej.

Transport: — zachęcam do korzystania z samolotu, zniechęcam — do kolei, m. in. w związku z trudnością zakupu biletów powrotnych. Jeśli chodzi o tych, którzy wybierają

się własnym samochodem — to informuję, że w tym roku zastaną w Bułgarii wyższe ceny benzyny. Litra paliwa wyskokotkanowego kosztuje obecnie 0,52 lewa. Prawdopodobnie tak jak w ubiegłym roku — w szczycie sezonu należy oczekiwać trudności ze zdobyciem benzyny wyskokotkanowej, a przynajmniej — nastawić się na długie czekanie w kolejkach do stacji paliw. Co do dróg, to nawierzchnia najbardziej uczęszczanych szlaków, jest obecnie intensywnie remontowana.

Nowe formy wypoczynku: — do dyspozycji Polaków stoją w tym roku nie tylko znane urodziska nad Morzem Czarnym i w górach, ale także wiele wsi i małych miasteczek w głębi kraju. Wspaniale można odpocząć np. nad Dunajem, a także w górskich osadach. Przygotowano liczne wczasy wędrownie i wycieczki. Ponieważ ideą obecnego sezonu jest propagowanie wypoczynku aktywnego — w miejscowościach wypoczynkowych włożono wiele trudu w budowę nowych i odnowienie istniejących obiektów sportowych.

Zwracam uwagę, że miejscowe władze ściśle przestrzegają przepisów celnych, a przy handlu często kończą się wysoką grzywną. Radzę również uważać ludziom o nie nadzwyczajnym zdrowiu, którzy przed wyjazdem powinni stanowiąc zasięgnąć opinii lekarza. Zmiana klimatu, sposobu odżywiania się itp. często kończy się tragicznie zwłaszcza dla osób cierpiących na choroby układu krążenia. W ubiegłym roku zmarło w Bułgarii kilka osób, które zapewne nigdy by tu nie przyjechały, gdyby przed wyjazdem odwiedziły lekarza.

MACIEJ PEDZICH

niarką środowiskowa powinni czuć nad profilaktyką, zapobiegając chorobom, a potem leczyć. Jak dotąd, społeczeństwo nie jest rozpieszczane przez lecznictwo otwarte. Lekarze wciąż się zmieniają, bywa, że pacjentów przyjmują stażysty, którym gdzieś indziej się nie powiodło, a my — jak powiedziałam na wstępie chce my mieć „swojego” lekarza, dobrego i doświadczonego, który zna nasze troski.

Można mieć nadzieję, że „nasz” lekarz osiedlowy będzie właśnie taki, tyle że nie od razu. Trzeba bowiem zacząć od studentów, którzy nie są przygotowani do pracy w lecznictwie otwartym, a wykonywanie zawodu kojarzy im się z praktyką kliniczną, gdzie mogą liczyć na pomoc i radę innego lekarza. W małym gabinecie osiedlowym będą zdani na siebie i sami będą decydować. Od stosunku takiego lekarza do ludzi, pełnego serdeczności i cierpliwości w dużym stopniu zależeć będą nasze samopoczucie i zdrowie.

KRYSTYNA GRZYBOWSKA



Zróznicowany i interesujący program polityczny „Hawany-78”

inicjatywy, związane z konkretną programem XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. Odbyły się już cztery posiedzenia międzynarodowego komitetu przygotowawczego festiwalu „Hawany-78”, na których podsumowano dotychczasowe przygotowania oraz określono kierunki dalszych inicjatyw młodzieżowych służących festiwalowi.

Program spotkania młodych w Hawanie, opracowany przez Kubański Komitet Organizacyjny i zaakceptowany przez Komitet Przygotowawczy, jest nader różnorodny i obszerny, zwłaszcza w dwóch dziedzinach — politycznej i kulturalnej. Hasło wodzące festiwalu: „O antyimperialistycznej solidarności, pokój i przyjaźń” oddaje główną treść hawajskiego festiwalu. Postarano się, aby wszyscy delegaci mieli możliwość wy-

powiedzenia się w węzłowych sprawach współczesnego świata, mogli zaprezentować swój dorobek w walce o pokój, przyjaźń i rozwój międzynarodowej współpracy.

Przy tak wielkim przedsięwzięciu jak Festiwal Młodzieży i Studentów, trzeba przede wszystkim zapewnić niezbędną elastyczność programu, pozwalającą — nawet tuż przed rozpoczęciem imprezy — na wnieście niezbędnych uzupełnień.

Program XI Festiwalu przewiduje także zorganizowanie blisko 30 wieców, które ruch młodzieżowy uważa za najbardziej odpowiednią formę wyrażenia swojego poparcia dla walk o wyzwolenie narodowe i społeczne. Interesująca forma politycznej dyskusji będzie na festiwalu tzw. wolna trybuna, na której wszyscy zainteresowani delegaci będą mogli wyrazić swoje opinie na tematy międzynarodowe. (PAP)

Rozpoczęły się zapisy do szkół średnich

Rozpoczęły się zapisy do szkół średnich. 526 000 absolwentów opuści w tym roku klasę ósmą. Każdy z nich ma zapewnioną możliwość dalszej nauki, musi tylko dokonać odpowiedniego wyboru. We wszystkich województwach organizowane są nowe kierunki kształcenia związane m. in. z rolnictwem, budownictwem, transportem, służbą zdrowia, usługami, rzemiosłem. W wielu miejscowościach otwierane są filie szkół górniczych.

Najwięcej miejsc jest w zasadniczych szkołach zawodowych, kształcących fachowców różnych specjalności, na których istnieje największe zapotrzebowanie naszej gospodarki. Absolwenci tych szkół mają otwartą drogę do techników, a w perspektywie — także na studia. Technika i średnie szkoły zawodowe przyjmują br. ponad 130 000 młodzieży. z licea ogólnokształcące — 93 000 dziewcząt i chłopców. PAP

SPORT-SPORT

M. Justek w piłkarskiej kadrze na mecze z CSRS i Bułgarią

Kolejne dwa sprawdziany młodzieżowe oczekują polskich piłkarzy jeszcze w tym miesiącu. Nasza reprezentacja, przygotowująca się do „Mundial-78”, spotka się z piłkarzami CSRS i Bułgarią 23 kwietnia br. na stadionie Lechii w Warszawie, gdzie o 17 Polacy grają z olimpijską reprezentacją CSRS, a trzy dni później, także w Warszawie, lecz na Stadionie X-lecia o godz. 17 dojdzie do meczu Polska — Bułgaria. Na oba te spotkania została powołana kadra, w której znaleźli się następujący piłkarze: bramkarz — Jan Tomaszewski (KS Łódź), Zdzisław Kostrzewa (Zagłębie Sosnowiec), obrońcy — Antoni Szymanowski i Henryk Maculewicz (oba Wisła Kraków), Władysław Zmuda (Śląsk Wrocław), Roman Wojcicki (Odra Opole), Jerzy Goron (Górnik Zabrze), Mirosław Justek (Lech Poznań) i Rudolf Wojtowicz (Szombierki Bytom), rozgrywający i napastnicy — Adam Nawalka (Wisła), Jan Erlich (Śląsk), Kazimierz Deyna i Marek Kusto (oba Legia), Henryk Kasperczak, Grzegorz Lato i Andrzej Szarmach (wszyscy Stal Mielec), Janusz Kupcewicz (Arka Gdynia), Zbigniew Boniek (Widzew Łódź), Wojciech Tyc (Odra Opole), Stanisław Terlecki (KS Łódź) i Włodzimierz Lubanski (Lokeren).

Przed turniejem w Puławach

Piłkarki ręczne Przemysława w najlepszej sytuacji

Zdobyciem dwóch punktów i umocnieniem się na 5 miejscu w tabeli piłkarki ręczne II-ligowe Przemysława zakończył rozgrywkę mistrzowskie, które do tej pory prowadzone były systemem pary. Obecnie do rozegrania pozostał dziesięć turniej w dniach 28-30 km. w Puławach. W grupie tej obok poznańskich znalazły się zespoły Stali Kraśnik, AZS Białystok oraz Złota Pruszków. Zawody rozegrane będą systemem „każdy z każdym” i zadecydują o ostatecznym układzie tabeli. Wyłonią także dwóch spadkowiczów. W najlepszej sytuacji są szczepiornistki Przemysława, które już teraz mają zapewniony II-ligowy byt.

Spodziewamy się, że poznańskie piłkarki nie powiedziały jeszcze ostatecznego słowa i zechcą utrymać piątą pozycję. Do tego wystarczą wygrane jednego z trzech meczów turniejowych. (kar)

Okręgowe mistrzostwa dzieci w pływaniu

Lech ma najlepszą młodzież

Na krytych basenach przy ul. Chwilkowskiego i Naramowickiej rozegrano okręgowe mistrzostwa dzieci w pływaniu. W czasie dwudniowych zawodów startowały ekipy siedmiu klubów. Najkorzystniej wypadła pływacka młodzież Lecha, która gromadziła 709 pkt. wywalczyła pierwsze miejsce. Na drugim miejscu znalazła się (co jest dużym niespodzianką) pływacka ekipa Iskry, która zdobyła 584 pkt. Daleje miejscami przynajmniej poznańskiej Olimpii — 528 pkt., Wiercie — 401, Pospolici — 377 pkt., Włókniarzów Kalisz — 143 i Ostrovi — 11 punktów.

Jak wiadomo, rokowania te jesienią 1975 roku utknęły na martwym punkcie w związku z wysuwaniem przez stronę chińską żądań, by traktat zawierał sformułowanie wymienione przeciwko ZSRR.

K. Waldheim w Libanie i Izraelu

Wczoraj sekretarz generalny — Kurt Waldheim, przebywał z kilkugodzinną wizytą w stolicy Libanu, Bejrucie. Spotkał się on z prezydentem Eliasem Sarkisem, i innymi czołowymi politykami libańskimi, jak również z przewodniczącym Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Jaserem Arafatem. Omawiano sytuację w Libanie.

W godzinach popołudniowych wczoraj Kurt Waldheim przybył do Izraela.

Przeprowadził tam wczoraj rozmowę z ministrem obrony Izraela E. Weizmanem. (PAP)

Rozpoczęła się budowa

Dokończenie ze str. 1

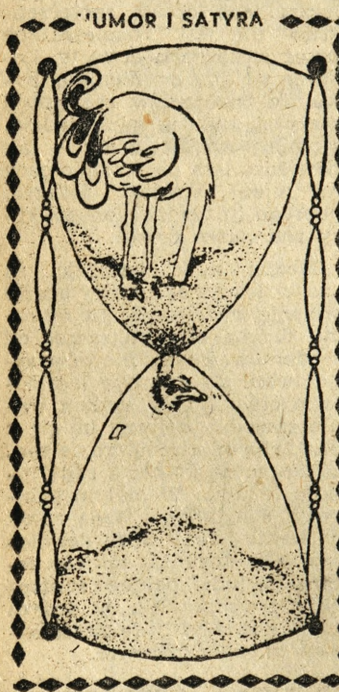
wybudowaniu nowej rozlewni gazu w Jasiniu koło Swarzędza (woj. poznański).

Investycję tę już rozpoczęto realizować. Projekt jej powstał w Biurze Projektów Budownictwa Komunalnego w Poznaniu, a generalnym wykonawcą jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1. Do ważniejszych podwykonawców należą takie przedsiębiorstwa pozaśląskie, jak „Mostostal”, „Hydrobudowa”, „Instal”, „Elmont”, Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10.

Podstawowym obiektem inwestycji jest budynek produkcyjny, w którym zostaną zainstalowane importowane linie technologiczne do napełniania butli systemem wagowym. Ponadto w skład inwestycji wchodzi m. in. budynek pompowni, front surowcowy, napełniacz cyslern PKP, stanowisko napełniania autocyslern, magazyn gazu oraz budynek administracyjno-socjalny. Łącznie z maszynami i urządzeniami (w dużej części importowanymi z krajów zachodnich) inwestycja będzie kosztowała około 270 mln zł.

Obecnie prowadzone są roboty ziemne; do końca bieżącego roku wykonany zostanie m. in. montaż konstrukcji budynku podstawowego. Przekazanie całości inwestycji, którym jest Zakład Inwestycji Komunalnych w Poznaniu przy Wojewódzkim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — przewidziane jest na połowę roku 1980.

Roczna zdolność produkcyjna rozlewni w Jasiniu będzie wynosiła 45 000 ton gazu (dla porównania: obecnie rozlewa się w całym kraju 110 000 ton gazu, a w poznańskim „Korgazie” — 17 500 ton). Z tego 37 000 ton przeznaczonych będzie dla gospodarstw domowych — importowane urządzenie napełniające (tzw. karuzelówka) umożliwi napełnianie w ciągu godziny 1200 butli 11-kilogramowych. Ponadto rozlewnia napełniać będzie autocysterny, butle przemysłowe i turystyczne. (gra)



Przed wizytą L. Breżniewa w RFN

H. D. Genscher: kontynuować politykę odprężenia

Minister spraw zagranicznych RFN — Hans-Dietrich Genscher oświadczył w wywiadzie radiowym, że wizyta w RFN sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa „jest wydarzeniem o ogromnym znaczeniu politycznym nie tylko dla stosunków między RFN a ZSRR, lecz w ogóle dla polityki odprężenia”.

Genscher podkreślił, że jego rząd uważa tę politykę za długoplanową.

„Chcemy — powiedział min. Genscher — wykorzystać wizytę, aby — biorąc za punkt wyjścia nasze możliwości — stworzyć w stosunkach między RFN a ZSRR przesłanki dla posunięcia naprzód polityki odprężenia, wobec której nie ma żadnej realistycznej i możliwej alternatywy”. (PAP)

M. Regent-Lechowicz wiceministrem sprawiedliwości

Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra sprawiedliwości powołał dr Marię Regent-Lechowicz na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości.

M. Regent-Lechowicz urodziła się w 1925 r. w Radomiu. Jest doktorem nauk prawnych. Pracę w resorcie sprawiedliwości rozpoczęła w 1947 r., gdzie przeszła kolejno wszystkie stanowiska sędziowskie. Od 1974 roku jest sędzią Sądu Najwyższego. Jest członkiem SD.

Równocześnie na wniosek ministra sprawiedliwości prezes Rady Ministrów odwołał mgr Adama Zborowskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. (PAP)

Japońsko-chiński spór o wyspy Senkaku

Japoński Urząd Bezpieczeństwa Morskiego poinformował wczoraj, że chińskie kutry rybackie, które przed kilku dniami wpłynęły na wody terytorialne wysp Senkaku, w niedziele po południu opuściły je. Jednakże około 140 chińskich jednostek rybackich krąży w pobliżu tych wód, a mia nowicie w odległości około 30 kilometrów od jednej z wysp Senkaku.

W poniedziałek japońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych złożyło oświadczenie, że wszystkie kutry chińskie powinny opuścić ten rejon, jeśli istotnie — jak to twierdzi strona chińska — znalazły się tam „przypadkowo”. Tego samego dnia sekretarz generalny rządu japońskiego — Shintaro Abe w czasie konferencji prasowej oświadczył,

ferencji prasowej oświadczył, że rząd japoński nie wznowi rokowań z rządem chińskim w sprawie zawarcia między obu krajami traktatu o pokoju i przyjaźni, dopóki nie zostanie uregulowana sprawa wysp Senkaku.

Jak wiadomo, rokowania te jesienią 1975 roku utknęły na martwym punkcie w związku z wysuwaniem przez stronę chińską żądań, by traktat zawierał sformułowanie wymienione przeciwko ZSRR.

Wyspy Senkaku leżą na południowym krańcu łańcucha wysp Riukiu, rozciągającego się 600-milowym łukiem między południową wyspą Archipelagu Japońskiego, Kiusiu i Tajwanem. W skład łańcucha wysp Riukiu wchodzi wyspa Okinawa. (PAP)

A. Maliszewski wygrał konkurs

Leszno ma swój hejnał

Rozstrzygnięty został ogłoszony w lutym br. przez Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Lesznie — konkurs na skomponowanie hejnału dla tego miasta. Wpłynęło ponad 50 propozycji, m. in. od kompozytorów z Poznania, Warszawy, Gdańska i Leszna. Zwyciężyła praca kompozytora Aleksandra Maliszewskiego z Poznania. Jest to utwór na sześć trąbek i cztery puzony. Odtwarzany będzie z taśmy magnetofonowej czterech razy po jednej minucie. Po raz pierwszy leszczyniaczy usłyszą swój hejnał pod koniec maja br. z okazji otwarcia dorocznych „Dni Leszna”. Następnie hejnał będzie odtwarzany codziennie o godz. 12 z wieży renesansowego ratusza. PAP

Przekupywanie dziennikarzy w RPA

Ministerstwo informacji RPA wydaje poważne sumy na przekupywanie dziennikarzy zagranicznych, którzy zgadzają się „pozytywnie” pisać o polityce tego kraju. (PAP)

MUZYKA

Kompozytorskie spotkanie pokoleń

Nieczęsto się zdarza na festiwalach muzyki współczesnej, żeby wszystkie utwory, wykonywane na koncercie rozpoczynającym imprezę, były prawykonomiami. Taki był właśnie koncert niedzielny, otwierający XVIII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej „Poznańska Wiosna Muzyczna”. Pierwszym utworem, którego słuchaliśmy, była „Elegia” Jana Astriaba — kompozytora reprezentującego późniejsze środowisko twórcze. „Elegia” na orkiestrę symfoniczną jest kolejnym dowodem bogatej wyobraźni, kolorystycznej kompozycji. Mimo pewnej statyczności ruchu dramaturgia w utworze jest osiągnięta za pomocą zmienności barw orkiestrowych oraz stopnia ich intensywności.

Kolejnym punktem wieczoru był II koncert na puzon i orkiestrę Kazimierza Sikorskiego — nestora muzyki polskiej. Godna podziwu jest aktywność twórcza tego artysty, który nie sięgając po awangardowe środki brzmieniowe prezentuje utwór zwarty, o klarownym przebiegu formalnym, jakby klasycyzujący. Kompozytor znalazł świetnego odbiorcę swojego koncertu w osobie puzonisty Stanisława Pierożka. Piękna barwa instrumentu, biegłość techniczna i muzyczność stanowią cechy gry Pierożka. W towarzyszeniu orkiestry w koncercie data się odczuć niekiedy nerwowość.

Stawomira Czarneckiego „Gradito” jest utworem, który zdobył I nagrodę na konkursie Związku Kompozytorów Polskich dla młodych twórców. W utworze ten kompozytor posługując się wyborem struktur dźwiękowych stara się osiągnąć określony nastrój. Nie zawsze jednak owo ograniczenie materiału dźwiękowego było traktowane z powściągliwością w szacie instrumentalnej.

Koncert inauguracyjny zamknęło wykonanie V symfonii Zygmunta Mycielskiego. Jest to utwór skupiony wewnętrznie. Kompozytor za pomocą bardzo prostych pomysłów dźwiękowych i rytmicznych, uzyskuje niezwykle nasycenie emocjonalne, nie pozwalające nam wątpić w autentyczność przeżycia. Drobne usterki wykonania nie wpłynęły jednak na odebranie niewątpliwych walorów symfonii. Orkiestra Państwowej Filharmonii w Poznaniu dyrygował Renard Czajkowski.

JANUSZ KEMPIŃSKI

PONIEDZIELNE opinie

W trudnej sytuacji znaleźli się I-ligowi szczepiornistki Grunwaldu, którzy przegrywając sobotni mecz z plocką Wisłą w stosunku 22:21 (12:13) znaleźli się w grupie zespołów zagrożonych degradacją do II ligi.

Trener zespołu — BOLESŁAW OLEJNICZAK: Trudno wytlumaczyć sobotnią porażkę. Mimo moich uwag drużyna grała cały mecz bez jakiegokolwiek koncepcji. Teraz przyszedłby się cztery punkty, które zbyt lekko straciliśmy ostatnio z plocką Wisłą i wcześniej z łódzką Anią. Znaleźliśmy się w sytuacji, która zmusza nas do walki o cztery punkty w meczach wyjazdowych z gdańskimi drużynami — Wybrzeżem i Spójnią. Obecnie cztery ostatnie zespoły będą walczyć o utrzymanie się w lidze. Władzę o to także Wisła, która po zdobyciu dwóch

punktów w Poznaniu uwierzyła w możliwość zapewnienia sobie II-ligowego bytu.

Po serii niepowodzeń piłkarze II-ligowej Olimpii zdobyli na własnym boisku dwa punkty, wygrywając ze szczecińską Arkonią 2:0 (0:0).

Trener piłkarzy Olimpii — EUGENIUSZ SAMOLCZYK: Jestem bardzo zadowolony z wyniku osiągniętego przez moich piłkarzy. Sukces był bardzo potrzebny dla podbudowy psychicznej zespołu, któremu nie najłatwiej się ostatnio wiodło. Wynik spotkania mógł być korzystniejszy, lecz na drodze do strzelenia większej ilości bramek stanął dobrze broniony w tym dniu Dękan i oraz nie najlepsza skuteczność w sytuacjach podbramkowych moich napastników. (kar)

wyniki tabel

Piłka nożna

1. Lech II	19	32:6	44:9
2. Warta II	19	28:10	38:13
3. Warta Srem	18	27:9	41:15
4. Przemysław	19	22:16	27:21
5. Polonia	19	22:16	21:19
6. Stela	19	20:18	33:34
7. Unia	19	19:19	27:28
8. Olimpia II	19	18:20	29:25
9. Posenania	19	17:21	30:27
10. Start	19	15:23	27:39
11. Promień	19	14:24	22:32
12. Budowlani	19	11:27	16:46
13. Zjednoczeni	19	10:28	16:37
14. Orkan	18	9:27	15:41

W ZWIĄZKU Z BLISKIM URUCHOMIENIEM
NOWEGO, NAJWIĘKSZEGO W POZNANIU
HOTELU „ORBIS — POZNAŃ”

PRZYJMIEMY DO PRACY:

1. KUCHMISTRZÓW, KUCARZY I UCZNIÓW
KUCHARSKICH, BUFETOWE
2. POMOCY KUCHENNE — WYKWALIFIKOWANE
I NIEWYKWALIFIKOWANE
3. POKOJOWE
4. PORTIERÓW HOTELOWYCH, GASTRONOMICZ-
NYCH I ADMINISTRACYJNYCH — także EMERY-
TÓW w niepełnym wymiarze czasu pracy
5. ROBOTNIKÓW ADMINISTRACYJNO - GOSPODAR-
CZYCH I SPRZĄTACZKI

Przyjmujemy również do pracy w CENTRALNEJ PRALNI
HOTELOWEJ „ORBIS” — mieszczącej się przy ul. Dzie-
kańskiej 18 (Zawady)

- KOBIETY i MĘŻCZYZN do obsługi maszyn i urzą-
dzeń pralniczych — oraz
- MECHANIKÓW i ELEKTRYKÓW.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE CODZIENNIE

- DZIAŁ SPRAW PRACOWNICZYCH Hotelu „Orbis —
Polonez i Bazar” w Poznaniu (kod 61-714) Aleja Sta-
lingradzka 54/68, telefon 699-141 w godzinach od
9 do 12, wejście od ulicy Kościuszki.

Kandydaci do gastronomii — pokój 19 tel. wewn. 14-28
Pokojowe — pokój 18 tel. wewn. 14-29
Portierzy i robotnicy — pokój 28 tel. wewn. 14-19
882-K1

Sprzedaż

Szczeniaki — czarne pu-
delki miniaturowe po o-
cu championie „Zwy-
cięzcy Polski” i matce zło-
tej medalistce sprzedam
— 43-100 Tychy, ul. Czys-
ta 33 m. 57, tel. 272-527.

54751g
Szczeniaki jamniki szorst-
kowłose, ródowód węgier
ski, najchętniej myśli-
wym sprzedam. Tel.
672-574 godz. 17-20.

54412gpr
Telewizor kolorowy So-
ny, gramofon Fonomaster
oraz zegarek elektronicz-
ny sprzedam. Tel. 67-93-57.

54245g
Sprzedam zakład mehani-
ki pojazdowej, samochód
ciężarowy Mercedes, do
remontu, podwozia Stara,
Nysy. Krakowska 33 —
godz. 16-18.

Samochody

Syrén 103, rocznik 1965
sprzedam. Głogowska 122
m. 6.

54692g
Fiat 132 GLS, rocznik
1976 sprzedam. Osiedle
Piastowskie 13 m. 26.

54676g
Sprzedam nowego Fiata
126p, 650 ccm. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
52697g.

Sprzedam Moskwicę 407.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 52705g.

Nadwozie Fiata 125p MR
sprzedam. Oglądać: Po-
znań, Dąbrowskiego 189.

52715g
Kupię Fiata 125p lub 126p
po wypadku. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
52740g.

Opis Olimpia, Żuka skrzy-
niowego, wiązkę WC-3
ciężnikową — sprzedam.
Gruszczyzn, Swarzędz-
ka 12, k. Swarzędza.

Lokale

Pani z córką, poszukuje
mieszkania, może być do
remontu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 52449g

Tychy — komfortowe M-3
51 m², II ptr. — zamienię
na podobne w Poznaniu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 52571g.

Gnieźno! M-2 spółdzielcze
32 m² (2 pokoje) — zamie-
nię na mieszkanie spół-
dzielcze w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 52564g.

Kupię M-3, z co, wc, wła-
snościowe lub podobne w
starym budownictwie. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 52568g.

Swinoujście! M-4 spół-
dzielcze — zamienię na
podobne w Poznaniu.
Zdzisław Czwartos, Swi-
noujście, ul. Grunwaldz-
ka 26 m. 32.

Nieruchomości

Dom z wolnym zaraz
mieszkanem, zabudowa-
nia gospodarcze, 0,5 ha zie-
mi we Wronkach sprze-
dam. Waleria Koźma,
Wronki, pl. Wolności 8.

54664g
Sprzedam willę wolno
stojącą, nową komforto-
wą 6-pokojową z ogro-
dem w atrakcyjnym
punkcie Wrocławia, po
kupnie wolną. Oferty
38166 Wrocław, „Prasa”
Podwale 62.

polanex

UWAGA, ABSOLWENTKI
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
MIASTA GNIEZNA
I KONINA!

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „POLANEX”

PRZYJMUJĄ Z DNIEM 1 MAJA 1978 R.

ZAPISY DZIEWCZĄT

które ukończyły szkołę podstawową do nauki zawodu
o specjalności:

KRAWIEC-BIELIŹNIARZ

Nauka zawodu trwa dwa lata. Zajęcia praktyczne odby-
wają się w warsztatach zakładowych, a z zakresu teorii
w Zespole Szkół Zawodowych.

Podanie, życiorys, 3 zdjęcia oraz wykaz ocen za pierwsze
półrocze 1977/78, należy składać w Dziale d/s Pracowniczych
i tak:

— mieszkanki miasta Gniezna i okolicy w Gnieźnie ulica
Roosevelta 44/46;

— mieszkanki miasta Konina i okolicy w Koninie, ulica
Przemysłowa 118.

519-K2

W dniu 13 kwietnia 1978 roku zmarł nasz dłu-
goletni członek Cechu

PELAGIA RÓŻAŃSKA

mistrz krawiecki,
honorowy członek Cechu, odznaczona Honoro-
wą Odznaką Centralnego Związku Rzemiosła —
Złotą Odznaką „Mistrza Szkolącego” oraz inny-
mi odznaczeniami rzemieślniczymi.

W Zmarłej straciłmy ofiarną i oddaną dzia-
łaczkę społeczną oraz serdeczną koleżankę.

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosła Włókienniczych
w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się 18 kwietnia o godz. 13 na
cmentarzu na Miłostowie.

BRONISŁAWA FABIANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 19 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z żoną i dziećmi

Ul. Łozowa 39 m. 2.

† Dnia 14 kwietnia 1978 r. zasnęła w Bogu po
długich cierpieniach, nasza kochana mama,
teściowa, siostra, ciocia, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 84, sp.

z GÓRSKICH

TEODOZJA SKOŁUDA

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o go-
dzinie 15 w Mosinie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Mosina, ul. Kopernika 6.

† Dnia 16 kwietnia 1978 roku zmarł nagle prze-
żywszy lat 67 mój ukochany mąż, drogi oj-
ciec sp.

MARIAN GUZIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 20 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu Miłostowo

o czym zawiadamia
pogrążona w głębokim smutku

żona z synem

Ul. Ostrowska 28 m. 13.

† Dnia 15 kwietnia 1978 roku zasnęła w Bogu
nasza najdroższa mama, teściowa, siostra,
ciocia, babcia i prababcia sp.

WŁADYSŁAWA KOPA

primo voto Hepner

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Pl. Waryńskiego 4 m. 10.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 kwietnia 1978 r. po długich i ciężkich
cierpieniach znoszonych cierpieniach zmarł opa-
trzony Sakramentami św. nasz najdroższy, nigdy
niezapomniany mąż i najtroskliwszy tatuś, syn,
brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat
52, sp.

MARIAN STROJNY

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w ko-
ściele parafialnym w Zegrzu w środę 19 bm.
o godz. 11.30, po czym pogrzeb o godz. 13 na
cmentarzu na Miłostowie.

Strapióna

żona z rodziną

Autobus podstawiony będzie przed kościołem.

Ul. Doleńska 29.

W dniu 16 kwietnia 1978 r. zginął tragicznie
nasz pracownik

GRZEGORZ GŁÓW

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Kierownictwo, Rada Zakładowa

oraz pracownicy

Wielkiego Zespołu Robót „Gazopomiar”

w Poznaniu

1461-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 kwietnia 1978 r. odszedł od nas na zawsze
nasz ceniony długoletni pracownik, kolega

inż. EDMUND PERCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, pracownicy
Narodowego Banku Polskiego
VI Oddział w Poznaniu

† Dnia 16 kwietnia 1978 r. zasnęła w Bogu na-
sza kochana mama, teściowa i babunia, sp.

MARIA GERIJ

z domu Kowalska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm.
o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Winia-
rach.

W głębokim smutku pogrążony

syn z żoną i córkami

Poznań, Paryż.

† Dnia 17 kwietnia 1978 roku zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sa-
kramentami św. moja ukochana żona, nasza
droga matka, teściowa, babcia, siostra, szwagier-
ka, przeżywszy lat 56 sp.

EUGENIA GRAMERA

z domu Wiatr

Pogrzeb odbędzie się 20 bm. o godz. 13 na
cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 15 kwietnia 1978 r. zmarł w wieku
83 lat mój kochany mąż, nasz ojciec, teść
i dziadek, sp.

FRANCISZEK NOWACKI

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm.
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Traugutta 30 m. 20.

† Dnia 16 kwietnia 1978 roku zmarł po dłu-
giej i ciężkiej chorobie nasz najdroższy mąż,
ojciec, teść i dziadek sp.

TOMASZ NOWACKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu
19 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym św.
Marcina w Swarzędzu

o czym zawiadamiają

żona i syn z rodziną

† Dnia 12 kwietnia 1978 r. zmarła nasza uko-
chana żona, matka, teściowa i babunia, sp.

z MUSZYŃSKICH

ZOFIA WIZNEROWICZOWA

o czym zawiadamia

pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, Warszawa, Londyn.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
16 kwietnia 1978 roku zmarła, przeżywszy
lat 78 moja najukochańsza żona, nasza najdroż-
sza mama, teściowa, babcia i prababcia sp.

WŁADYSŁAWA MOTAŁA

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz.
8.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Małeckiego 31/32 m. 26.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† W dniu 14 kwietnia 1978 roku zakończyła
swe pracowite życie nasza najukochańsza,
najlepsza mamusia, teściowa, babcia i siostra,
przeżywszy lat 58, sp.

MELANIA NOWAK

z domu Wittmann

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 19 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Os. Kosmonautów 14 m. 128.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
15 kwietnia 1978 r. odszedł od nas na zawsze
po długiej chorobie opatrzony Sakramentami
św. nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek

WACŁAW DUDEK

przeżywszy lat 71

Msza św. odprawiona zostanie w środę dnia
19 bm. o godz. 9 w kościele parafialnym Jana
Kantego, pogrzeb o godz. 14.50 na cmentarzu
junikowskim.

W smutku pogrążone

żona, córka, wnuczka i rodzina

Ul. Kasztelańska 11.

† Dnia 15 kwietnia 1978 r. odszedł od nas na
zawsze po długiej chorobie, przeżywszy lat
68, mój najdroższy mąż, ukochany i najlepszy
ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN WESTFAL

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Piłmienna 9A m. 8.

dawniej Karwowskiego 7 m. 12.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 kwietnia 1978 r. zmarł nagle opatrzony
Sakramentami św. mój kochany i troskliwy
mąż, drogi brat, szwagier, bratanek, wujek i ku-
zyn, przeżywszy lat 70, sp.

WITOLD HASZKIEWICZ

emerytowany nauczyciel,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o go-
dzinie 14.45 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Zerków, Rynek 11.

† Dnia 15 kwietnia 1978 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 77,
nasza kochana, pełna dobroci i poświęcenia się
dla rodziny siostra sp.

ZOFIA NOWACKA

z domu Bresińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 18 bm. o go-
dzinie 15.30 z kościoła św. Antoniego w Ostro-
wie Wlkp.

W głębokim smutku wspólnie z rodziną pogrążeni

siostra i bracia

Poznań, Katowice.

Kupię działkę rekreacyj-
ną z domkiem lub bez.
Tel. 20-50-70.

Zguby

Skradzione owczarka fla-
mandzkiego (suka) wyso-
kość około 50 cm, maści
szara — czarnej, włosie
około 7 cm i krótkim ogo-
nie. Wiadomość wynagro-
dzić kwota 1000.— zł. Lu-
boń, Okrzej 32, tel. 120-234.

54734g

Zaginęła 7-miesięczna
sucza — owczarek alzac-
ki. Za doprowadzenie psa
do schroniska do psów
przy ul. Świerczewskiego
albo pod adres: Jana
Brzechwy 34 m. 1, tel.
673-010 zapewniam wyso-
kie wynagrodzenie. 54752g

54752g

2000.— zł za znalezienie
psa średniej wielkości po
pielato — rudego podobne-
go do owczarka niemiec-
kiego z obustronnym biel-
mem i nieprawidłowym
zgrzysem. Zaginął 15. 4. w
okolicy Schroniska dla
Zwierząt. Wiadomość do
Schroniska tel. 474-99.

54741g

Poszukuje odbiorcy goź-
dzików. Poznań, Chudoby
14 m. 10 po godz. 20. Sta-
niewska.

54666g

Cyklinowanie parkietów.
Cioch, tel. 639-26.

54511g

Parkiet, bezpyłowo cykl-
nuje, lakieruje. Zakład
Usługowy, Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79.

54266g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 13 kwietnia
1978 r. zmarła przeżywszy lat 73 nasza ma-
ka, teściowa i babcia, sp.

HELENA JANICKA

z domu Bączkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

1471-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
14 kwietnia 1978 r. zmarł opatrzony Sakra-
mentami św. mój najukochańszy mąż, nasz
troskliwy tatuś, brat, zięć, szwagier, wujek, teść
i dziadek, sp.

WŁODZIMIERZ RUSZCZYŃSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu
19 kwietnia 1978 r. o godz. 15 w kościele far-
nym w Sremie, po czym pogrzeb na cmenta-
rze komunalnym.

Strapióna

żona z rodziną

Srem, Poznań, Poniec.

54672g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 kwietnia 1978 r. zmarł przeżywszy lat 68,
mój ukochany mąż, najdroższy ojciec, brat, syn,
teść, dziadek, wujek i kuzyn

BOLESŁAW SUCHODOLSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o go-
dzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Czerwonej Armii 32 m. 28.

KWIECIEŃ
18
Wtorek

Apolonia
Bogusław
Słońce: 5.49—19.56

TEATRY

OPERA — g. 17 Polski Teatr Tańca „Balet Poznański”.
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.
NOWY — g. 19 „Emigranci”.
SCENA NOWA — g. 21.30 Rzecznik „Aktorka”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Małolata” (USA 18 l.), g. 15.30 „Wzrost młodości w świetlistości” (radz. 15 l.), g. 17.45 „Ofiara namienności” (hiszp. 18 l.), g. 20 DFK „Kamera” (s. zamkn.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Skrzydło czy nożka” (fr. b.o.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Port lotniczy 77” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Noc nad Chile” (radz. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Człowiek z dzicy” (USA 15 l.), g. 19 DFK „Dekada”.

GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Czar na karawana” (radz. 12 l.), g. 16, 18, 20 „Zachłanne miasto” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Powrót straconych” (jug. 12 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Wagon sygnali” (jug. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Po- jedynk potworów” (jap. b.o.), g. 17.45, 20 „Ocalić miasto” (pol. 12 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19 „Diabli mnie biorą” (fr. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Ocalić miasto” (pol.-radz. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Nie zaznasz spokoju” (pol. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16, 18, 20 „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji” (radz.-wł. b.o.).
TECZA — g. 15.30 „Dowódca armii” (radz. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek klanu” (USA 13 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Wycieczka do szekspirowskiego Stradfordu”.
Zoo — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka od g. 9. do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: interny — ul. Lutyczka; chirurgia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Krysiewicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17; laryngologia — ul. Przybyszewskie go 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66. nagłe zachorowania w domu, po rady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431, ul. Kościuszki 103, tel. 544-44, Luboń, tel. 123-399; Swarzędz, tel. 359-544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7—22, tel. 999.

Telefon Zaufania — 998 czynny od g. 15.30—7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatra. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51 czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obie placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskie go 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronicie; „Zabawy przyjemne i pożyteczne” — fragment pow. W. Berenta; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowcy; 12.25 Muzyka polska melodii; 13 Polska muzyka popularna; 13.25 Tańce ludowe Rumunii; 13.50 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Pelaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.33 Złoty kłosek; 18.35 Słowny dyktando; 18.35 Kiermasz polskiej pieśni; 19.40 Kwartet Z. Namysłowskiego; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.25 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Wrocław na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słów no-muzyczny.

Wiadomości 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliznienia; 9.30 Choroby społeczne nadal groźne; 9.40 Dla przedszkolki; „Braciszek z dyni”; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Gra zespołu „Tradycyjny Jazz Studio”; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Słowny dyktando; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Antykwarjat z kurantem — „Sa ga roku Engeströemów” — gaw.; 12.45 Popularne miniatury muz.; 13 Public. krajowa; 13.10 „Zagadki muzyczne”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 R. Wagner: „Idylla Zygryda” — poemat symf.; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Telemana; 15.20 B. Bartok: „Mikrokosmos”; 15.30 Studio Plus — Program dziesięć i chłopcy; 15.10 B. Bartok: Dwa i trzygłosowe pieśni chorałowe do tekstu ludowego z 1935 r.; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radiopress; 17 „Operetka, jej twórcy i wykonawcy”; 17.20 „Pani Maria” —

Czy wielkopolscy budowlani nadrobią zaległości?

Dokończenie ze str. 1

Planowo w I kwartale pracowały także załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 oraz Kombinatu Budowlanego w Pile, należącego do Koszalińskiego Zjednoczenia Budownictwa. W pierwszych trzech miesiącach tego roku pracownicy Kombinatu plan roczny wykonali w 18,6 procent.

W tym roku przedsiębiorstwa podległe PZB mają przekazać do użytku 9760 mieszkań o powierzchni użytkowej 510 000 metrów kwadratowych. Najwięcej mieszkań — 5856 przypada na województwo poznańskie. W porównaniu z 1977 rokiem ma tu powstać o około 250 mieszkań więcej. Natomiast jeśli chodzi o powierzchnię użytkową wzrost jest znaczniejszy, bowiem wiele mieszkań ma już większy metraż. Uwzględniając także tegoroczne zadania Kombinatu Budowlanego w Pile (1600 mieszkań), do końca 1978 roku Wielkopolska uzyska dalsze 11 360 mieszkań. Biorąc jednak pod uwagę, że domy budują i inne przedsiębiorstwa — m. in. podległe Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego — liczba ta będzie większa.

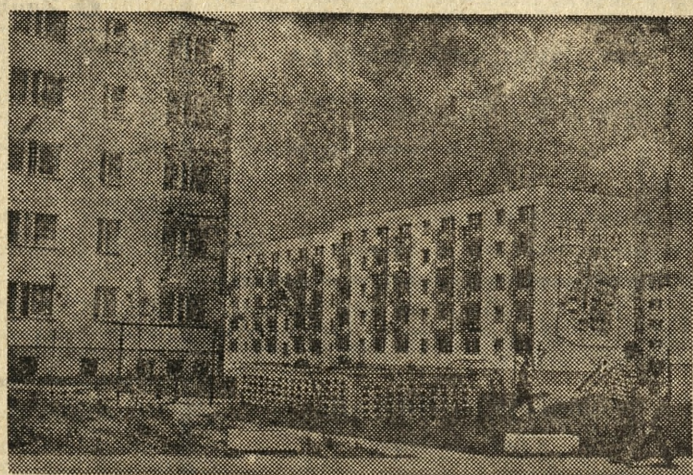
W II kwartale zaawansowanie robót na placach budowy jest znaczniejsze i w tym okresie w skali PZB przewiduje się osiągnąć blisko 30 procent rocznego planu. Zatem z tymi domami, których budowę ukończono do końca marca wyniesie to 43 procent (220 000

m kw. powierzchni użytkowej). Jeśli tak się stanie, wtedy można liczyć, że zostankie planowane mieszkania na ten rok zostaną przekazane do użytku. Wymaga to poprawy dostaw materiałów budowlanych i akcesoriów wyposażenia. Najwięcej bowiem perturbacji na wznoszonych osiedlach powodują właśnie nierytmiczne dostawy niektórych materiałów. Wprawdzie już od dawna przemysł współpracujący z budownictwem mieszkaniowym zapowiada zwiększenie produkcji, jednak na placach budowy nie jest to jeszcze odczuwalne.

Dla przedsiębiorstw budujących w województwach kaliskim i konińskim tegoroczna szansa przyspieszenia tempa robót są nowe wzniesione fabryki domów. Od kwietnia do końca września każda z nich dostarczać będzie elementy prefabrykowane, z których zmontuje się po około 400 mieszkań. Od października, kiedy osiągnięta zostanie pełna zdolność produkcyjna, w obu fabrykach zwiększy się liczba wytwarzanych wielkich płyt. Wówczas każdego miesiąca można będzie budować z nich po 116 mieszkań.

Od początku tego roku w województwach poznańskim i konińskim budowlani pomagają inne przedsiębiorstwa. W poznańskim w sukurs przyszedł m. in. „przemysłówki”. Załogi tych przedsiębiorstw zatrudnione są częściowo przy budowie domów, głównie jednak obiektów towarzyszących. (an)

Osiedle Lubonianka



Na zdjęciu: nowe bloki mieszkalne Osiedla Lubonianka w Luboniu. Fot. — K. Przychodźki

30 godzin usuwano awarię wodociagową

Do godziny 2 wczorajszej nocy trwało usuwanie skutków awarii wodociagowej, która — jak informowaliśmy — nastąpiła w sobotę około godz. 20 przy ul. Głogowskiej w rejonie Parku Kasprzaka. Po blisko 30 godzinach udało się naprawić rurę, która uległa uszkodzeniu — jak się okazało — ze starości. Prace w bardzo trudnych warunkach prowadziła ekipa Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, kierowana przez Romualda Zimera i Jana Kleczewskiego.

Po wykonaniu niezbędnych zabezpieczeń terenu, o godz. 4 przywrócono na ul. Głogowskiej ruch tramwajów (w czasie usuwania awarii jeździły one trasą okrężną). Poznaniacy mogli dzięki temu normalnie pojechać rano do pracy i szkół. (bop)

mag. literacki; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krąkol; 19 Pamięci Henryka Melcera — w 50 rocznicę śmierci; 19.40 Dom i my; 20 „Redakcyjne Forum”; 20.20 Muzyka ze starych płyt; 21.20 Bisy w Filharmonii; 21.40 J. S. Bach: III Suita orkiestrowa D-dur; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Koncert z nagrań WOSPRITV; 23.35 Co się słucha w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Lalka w bańce” — odc. pow.; 9.10 Zespół Dżez Gillespiego; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Konc. skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11 Pow. w wyd. dż.: „Przemień się w wiatrow”; 11.30 W tonacji trójką; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Aecjusz ostatni Rzymianin” — odc. pow. T. Parnickiego; 15 Wszystkie dzieła fortep. Schumann; 15.05 Ballady S. Krąkol; 15.20 Międzyzłoty; 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki; 16 Z wokandy; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Coś za relaksu; 19 Książka tygodnia; 19.15 Zagubione me-

handlu mówi się, że powinien skuteczniej oddziaływać na przemysł, dbać o dobry wybór towarów, usprawniać obsługę klientów. Wprawdzie zauważa to i docenia przy układaniu rocznych planów, jednak konfrontacja zamierzeń z praktyką nie zawsze okazuje się pomyślna. Obserwujemy sytuację, których — naszym zdaniem — nie sposób wytłumaczyć nawet trudnościami obiektywnymi. Ot, choćby ta na Winogradach. Oba sklepy należą do Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców „Społem”; jeden mieści się na Osiedlu Przyjaźni (przy bloku nr 4) i nazwany został „Supersamem”, drugi — kilkadziesiąt metrów dalej na ul. Ozimina, skromniej nazwany tylko „Samem”. Wystarczy kilka minut, by przekonać się o różnicach w zaopatrzeniu wymienionych placówek. Dla porównania wybraliśmy wczoraj kilka wyrobów, których brakowało na półkach nie powinno i których wybór powinien być zadowalający.

„Supersam” na Osiedlu Przyjaźni. Nader skromny wybór zup błyskawicznych, tylko 3 rodzaje (ogonowa, krupnik z mięsem i z porów). Nie lepiej na półce z dzemami, proponuje się klientom

lode; 19.35 Opera — J. F. Haendel: „Alicja”; 19.50 „Tango November” 1 odc. pow. J. Howletta; 20 Złote płyty; 20.35 „Prawie autobiografia” — Mario Vargas Llosa; 21 Thesaurus muzyki polskiej; 21.35 Antologia piosenek franc.; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — zespół Beach Boys; 22.15 Konsonanse i dysonanse — nagawany; 23 „Pieśń o poranku” — wiersze młodych poetów bułgarskich; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 8 Śpiewa A. Majewska; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jez. polski (sem. II); „Monologi romantyczne”; 8.25 B. Smetana — Uwertura uroczysta D-dur; 8.35 Nie tylko dla słuchacza w mundurach; „Markizim ideologia klasy robotniczej”; 9 Dla kl. III i IV (wych. muz.); „Nad jeziorami”; 9.20 Podróżne muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolki; „Braciszek z dyni” — cz. I słuch. M. Durickowej; 10 Dla kl. VI (jez. polski); „Kaszubskie kolory”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (jez. polski); „Współpraca”; 11.30 Boulez prowa dzi Berlioz; 12.25 Giełda płyt; 13.15 Rosyjskie pieśni ludowe;

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Poznaniu w tym roku po raz pierwszy organizuje wczasy dla rodziców z dziećmi. Podczas tych wakacji w rozwiązywaniu problemów wychowawczych rodzicom pomagać będą pedagog i psycholog. Na rodzinne wczasy (od 26 lipca) przeznaczono DW FWP w Wapieniu koło Bielska-Białej. Szczegółowych informacji do 20 bm. udziela ZW TPD, ul. Słowackiego 13, tel. 435-25.

Półtora miliona złotych wyniesie ma wartość czynów społecznych, które w najbliższych tygodniach wykonają żołnierze na rzecz Poznania. Uporządkują oni ciąg ulic Naramowicka — Lechicka oraz parki: Moniuszki i Wieniawskiego. (bop)

Nieuzasadnione braki na półkach

Do „Samu” po zupę do „Supersamu” po olej

śliwkowy i renklodowy. Opo- dal soki, trzy rodzaje produk- cji krajowej i jeden importowa- ny. Olej rzepakowy tylko w butelkach o pojemności 0,85 litra. Puste są niektóre lody chłodnicze, w pozostałych: pa- sta rybna, czerwona porcecz- ka, pierogi podlaskie i z kapu- sta oraz lody. Dobry natomiast wybór herbat i serów żółtych, odpowiednio 13 i 14 gatunków. Wody „Grodzkiej” — nie ma.

„Sam” przy ul. Ozimina. Do- bry wybór zup błyskawicz- nych, na półkach — 15 rodza- jów. Więcej jest także dze- mów: truskawkowy, renklodo- wy, śliwkowy, agrestowy i po- widła ze śliwek. Wykorzystane są wszystkie lody chłodnicze, a w nich: porceczki czerwone

13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 „Matysiakowie”; 15.10 Książki, do których chętnie wracamy; „Palac” — fragment pow. W. Mi- ślińskiego; 16.05 „Wszelchnia ro- dzinna”; 16.25 Sekrety listów; 16.40 Z cyklu: „Postawy i dzia- łania”; 16.50 Radiopress; 17 Ruch muzyczny; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 „W muzycznym Poznaniu”; 17.45 „Przechadzki po Poznaniu”; 18.10 Śpiewa Chór Chłopięcy i Męski pod dyr. S. Stufligrosa; 18.25 Pasje, podróże, przygody; 19 Rozmowy o sprawach rolni- ctw; 19.15 Jez. angielski; 19.30 Recital A. Moreiry-Limy; 20.20 Fragment pow. A. Kuśniewicza pt. „Witraz” (w przerwie recitalu); 20.40 d.c. recitalu; 21.50 NURT — Psychologia — „Sposoby powsta- nania nerwicy u dzieci”; 22.10 Paganini: „Tema con variazioni”; 22.15 Słownik pojęć filozoficznych — sceptycyzm; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Histo- ria (sem. II); „Za króla Sasa”; 22.50 L. Różycki: Nokturn op. 30 nr 1.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TVSS — Fizyka (sem. 4); „Podstawy teorii względności”; 6.30 — R-TVSS —

Południową stroną ul. Marchlewskiego • Prace na ul. 27 Gr

• Dlaczego nie działają sygnalizatory

Drogowcy pracują, a kierowcy narzekają

Po całkowitym zmodernizowaniu północnej części ul. Marchlewskiego (a więc tej, przy której znajduje się hotel Poznań) wczoraj w południe przejechały po pierwsze samochody. Drogowcy natomiast przenieśli się drugą stroną ulicy, gdzie prowadzone będą prace na odcinku od ul. Dzierżyńskiego do skrzyżowania ul. Marchlew- go z ul. Gwardii Ludowej. Przez dwa minione dni zam- ty był odcinek ul. Marchlewskiego od ulicy Powstańców ul. Składowej natomiast właściciel od ruchu odcinek ul. Niezłomnych do ul. Powstańców. Oddany do użytku nocny odcinek ul. Marchlewskiego jest całkowicie ukro- ny; oczekuje jedynie wymalowania. Trzeba będzie je- nieco poczekać, bowiem nawierzchnia jest jeszcze świeża.

Wczoraj również przystąpiono do rozbiorów jezdni i montażu szyn tramwajowych przy ul. 27 Grudnia po jej nie południowej. Ulica ta również zostanie zmodernizowa- a nowe rozwiązania w układzie komunikacyjnym prze- wać będą pieszych. Zdecydowano się pozostawić lewą w ulicę Kantaka, którego brak, zdaniem fachowców, ut- nięłby ogromnie ruch pojazdów.

W związku z prowadzonymi tutaj pracami nastąpiło zna- ograniczenie ruchu pojazdów z wyjątkiem tramwajów, to a na odcinku od Ratajczaka do Lampęgo jest zamknięta dla ko- łowego. Objazd przewidziano al. Marcinkowskiego — ul. 23 li- go — pl. Młodej Gwardii — ul. Libelta — ul. Stalingradzka. A- busy komunikacji Miejskiej „E”, „D”, „E” z pl. Wolności je- ul. Ratajczaka — pl. Młodej Gwardii i dalej trasą objazdu. P- stanek zbiorczy dla autobusów znajduje się na ul. Libelta i Ekspozyturze Urzędu Miejskiego.

W wielu innych miejscach Poznania — m. in. przy- cach: Świerczewskiego, Przybyszewskiego i Dwor- trawia prace modernizacyjne. Sprawia to, że jazda po- znaniu nie należy do najłatwiejszych. Dodatkowym ut- nieniem w ostatnich dniach jest to, że na niektórych sk- żowaniach nie funkcjonuje sygnalizacja świetlna. Jak- wiedzieliśmy się w Zarządzie Dróg i Mostów w Pozna- powodów jest kilka. Na Rondzie Kopernika zgłosił sygn- zatory z powodu awarii, która jest w tej chwili usuwa- W kilku innych rejonach miasta wylacza się sygnali- z uwagi na prowadzenie prac drogowych. Wydział Kom- kacji Urzędu Miejskiego jest zdania, że w ten sposób zwi- sza się przejeżdżność niektórych, szczególnie uczęszcza- skrzyżowań. Wszystko to sprawia, że niektórzy tęsknią do momentu otwarcia MTP, kiedy to większość prac zni- nie ukończonych. Wtedy dopiero zarówno kierowcy, jak i si odczuja wyraźnie, że ów drogowy „kontredans” był i- nak konieczny. (ask)

SYGNALIZACJA I ODPOWIEDZI

• Z uwagi na zniekształcony odbiór programu telewizyjnego obliczono nam, mieszkańcom bloku nr 43, 44, 45, 46 na Osiedlu Piastowskim, założenie anten zbior- czych. Las starych anten telewiz- yjnych do tej pory istnieje, a obraz telewizyjny coraz gorszy.

Dyrekcja Spółdzielni „Oś- Młodych” poinformowała nas w 1977 roku założono anteny w- cze w budynkach na Osiedlu- stowskim od nr 2 do nr 35, z- nie z dalszą modernizacją i- lwoleńkami wykonawczymi, w- w 1978 rok takie anteny na- dynkach od nr 43 do 73. (bop)

jest tylko 5? Wszak oba- wadzi WSS „Społem”, a- dostawy otrzymują one z- samych hurtowni. Braki- zatem nieuzasadnione, za- trzymanie powinno być w- nym i drugim sklepie rów- rzedne. I jeśli tak nie jest- mamy sygnał, że coś tutaj- domaga. Organizacja pracy- może błędne rozpoznanie- trzeba?

Kierownictwo sklepu na Os- Przyjaźni tłumaczy tę sytu- brakem dostaw; twierdzi, że- skutecznie składa zamówienia- obetmuja one także towary. I- rzych na ul. Ozimina nie braku- Czy w grę wchodzi zatem up- wilejowanie jednego sklepu- sztem drugiego? Czy wyspo- zamówienia nie są jednako- traktowane?

Różnice w zaopatrzeniu- tylko pobliskich sklepów- żywych nie powinny wy- pować. Trudno wymagać- klienta, by w „Samie” kup- wał zupy błyskawiczne, a- olej rzepakowy chodził- „Supersamu”. Niestety, to- jest obecnie na Winogradach

ANDRZEJ PIECHOŃ

telewizji (kol.); 22 — „Pro- bariery” — widowisko pu- bliczne (kol.); 22.55 — Przed- o- lem — wyniki plebiscytu; 23 Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16 — Kino Te- wizji Najmłodszych — zesta- wów animowanych o zwier- zątach; 16.30 — Militaria, o- ność, nowoczesność; 17 — „On- tro przyjeżdża” — film obcy- wy prod. TV fińskiej (kol.); — Dla młodych widzów: „Te- nika i my” — magazyn tech- ny; 18.30 — Dialogi z prze- cią; „Głuchy czy ryceński” — próba oceny panowania Chro- II, syna Bolesława Chro- (kol.); 19 — Teleskop; 19.20 — branoc dla najmłodszych (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennik- (kol.); 20.00 — Jez. angielski; 20.10 — Kurs podstawowy, 1. 26; 21 — rok Melomana — w programie- cital pianisty Johna Hendri- na, laureata nagrody kryty- na ostatnim Konkursie im. P- deryka Chopina (kol.); 22 — 21- dziny (kol.); 22.10 — „Prze- gładzie” — film dokumental- dukcji TP o martyrologii Pol- polskich w warszawskim re- ronych formach pomocy- niosło im społeczeństwo pol- 22.45 — Sylwetki X Muzy —